Ud
8551

Ud 8551

Biblioteka Jagiellońska
stdr0012468

Ad.: Ud 8551

Allgemeines Recht
gegen die 1766 gedruckten
Auslegung der Rechte
der Dissidenten, welche
für Evangelische u.
Protestanten nicht gültig
sind.

1888.4918

PRAWA POWSZECHNE

Przeciw
drukowanemu
Roku 1766.
Wykładowi Praw
Dyssydentskich,
Dla Ewangelikow i Protestantow nic nie ważących

Do Druku
PODANE
w Roku 1767.

Ex Biblioth. Regia Berolinensi

1090555

W*Ykład Praw owych, ktorży ſą pod Imieniem Dyſſydentow, tudzież Naywyżſzych Potencyi opiekuiących ſię Dyſſydentami.* Im pewnieyſzym każdego z Katolikow czyni, że Nayiaśnieyſza Imperatorowa (f. 5.) *z ſprawiedliwością ſtoſować ſię ſądźi, powody na ktorych Dyſſydentow polegaią żądania, i ktoremi Nayiaśnieyſza Pani opiekuiąc ſię niemi, uwodzi ſię przed oczy całey Europy przełożyć,* tym dotkliwiey podnieca Polakow Katolikow do pokazania dawności, nieſkazitelności, i dotąd niewątpliwey ważności Praw Oyczyſtych przeciw Dyſſydentom. To dla uſprawiedliwienia ſię z przyczyn tak przywiązuiących ich do używania przyzwoitych Praw Katolikom, to dla uięcia ſobie dobrotliwego ſprawiedliwości Imperatorſkiey opiekowania ſię.

A że do przełożenia Praw Katolickiemu wyznaniu ſłużących, ieſt pobudką Wykład Praw Dyſſydentſkich, więc w ktorym ie źrzodle potłumić kuſił ſię Wykładca, z tegoż ku powſzechnemu rozeznawaniu wynikną. Dla tego przed każdym Katolikow dowodem pierwey kładzione, będą co do słowa iſtotnieyſzych Wykładcy dowodow Piſma.

W Wykładzie karta 5. *z Hiſtoryi Polſkiey wiadomo być* (piſze Wykładca) *że wolność Polſka nie każdego czaſu tak doſtatnia była, iak ieſt teraz .. pod Krolami z pokolenia Jagiellońſkiego zrodzonemi, ktorych początek w Ro-*

ku 1386. *Zeyście zaś Roku* 1572. *Pomnieyſza Szlachta żadney ieſzcze nie miała władzy, lecz od Prawa Krolow Uſtawy i Prawo Króleſtwa zawiſały.*

Gdy rozważam panowania Jagiellońſkiego Początek i oſtatek, według Dyſſydentow namienienia dochodzę długości Panowania lat 186. i przepuściwſzy dowodzenie, że dawnieyſza Polſka Szlachta nie tak ściſłey była wolności. Pytam ſię: Pomnieyſza Szlachta, albo przed początkiem Panowania Jagiellońſkiego żadney nie miała władzy? albo przed zeyściem: ieżeli przed początkiem? nic nie maſz, o co mam dbac ilekolwiek zarzucane mi od Dyſſydentow na dopięcie ich żądania. Jeśli zaś przed zeyściem? wzrącz zapieraiąc ich niebaczne udawanie przytoczę wielorakie.

Dowody o wolnościach Katolikow znacznie dawnieyſzych nad udanie Wykładcy.

Pierwſze wolności i prawa (ktorych naſtępuie opiſanie) na wieczne czaſy wſzakże pomnieyſzey Szlachcie, ponieważ *Wſzem i każdemu w ſzczegulności Litwinowi Rycerzom lub Bojarom naſzemu* (to ieſt Władyſława Jagiełły) *panowaniu a mianowicie Wielmożnego Xiążęcia Pana Skirgayły Wodza Litewſkiego i Pana Trockiego i Połockiego* &c *poddanym, ochrzczonym i chrzcić ſię chcącym.* Jagiełło Władyſław *Roku* 1387. w ſam dzień Popielcowy w Wilnie oſobnym

bnym Przywilejem, w Metrykach W.X. Litt. w Xiędze 41. na kar 1. znayduiącym ſię pozwolił. *Aby każdy Rycerz, lub Bojarzyn Wiarę przyimuiący Katolicką i Jego Dziedzice prawi Naſtępcy Grody, Powiaty, Wſie, i Domy, i wſzyſtko co przez naſtąpienie po rodzicach poſiaduią, mieć, trzymać, poſiadować, przedawać, oddalać, zamieniać, i według upodobania na użytki ſwoie właſne i dobrowolne ſwobodnie obracać miał i mieli moc wolną i wſzelaką, ażeby podobnych Praw używali, ktorych inni Szlachta w ziemiach naſzych Króleſtwa naſzego Polſkiego używaią, aby nie ździwali ſię w prawach nie rowni, ktorzy teyże Koronie podległością ſą iedni.* Tymże Przywilejem uſtanowił w Kaſztelaniach i po każdym Powiecie Sędziow, i Sądy na kſztałt Koronnych. Corek Wnuczek, i Wdow Szlachcie wolne za mąż wydawanie pozwolił, byle zachowywano w tym Obrządek Katolicki. Też Szlachtę od robocizn ſobie i Naſtępcom powinnych oſwobodził.

Potym Roku 1413. *Dnia 2. Grudnia w Horodle na Parlamencie czyli Powſzechnym Ziezdzie* Tegoż Jagiellona oraz i Witowda Przywiley w teyże 41. Xiędze Litewſkich Metryk na kar 9. i w Wol: 1. na kar: 66. znayduiący ſię ponawia ſwobody od iarzma niewoli, pozwala Godności, Krzeſeł i Urzędow na kſztałt Koronnych uſtanowienie, to ieſt Wojewodztwa i Kaſztelanii w Wilnie, w Trokach, i w innych mieyſcach, gdzie będzie widziało ſię, używanie pomienionych łaſk ſamey zdawna Szlachcie uczeſtnictwo, Parlamen-

mcn-

mentow, czyli Ziazdow Walnych Prałatom, Baronom, i wſzyſtkim Rad Panom, tudzież wſzyſtkim w powſzechności W. X. Litt: pod czas pokoiu Rad odprawowania uſtanowienie przyrzeka. Tenże Jagiełło na błaganie i Radę Brata ſwego Alexandra to ieſt Witowda ſtwierdza wſzyſtko wyżey pomienione *Vol*: 1. *f*. 83. Przyrzeka bez dołożenia ſię Rady i zezwolenia oſobliwſzego Prałatow i Baronow Kroleſtwa Monety w owczas uchodzącey w Kroleſtwie, lub inney Cudzodziemſkiey lub nowo wynalezioney nigdy nie bic, ani bicia pozwolic. według pozwolenia na toż Krola Kazimierza w Uſtawach Wiślickich &c. Ktory podobnież Przywileiem danym w Jedlney *Vol*. 1. *f*. 91. Roku 1433. Przyobiecał Koronnym Stanom za przyrzeczenie iednego z Jego Synow obrac Krolem.

Procz tego Xiąże Zygmunt Brat Witowda wſzyſtkie przerzeczone wolności, i Poddanym Bojarow, Prałatow, Wodzow i Szlachty od płacenia ſobie miar *Dżakła* nazywanych wolnośc w Litwie dwoiſtym nadał Przywileiem. Co czytac można w przeciągu pomienionych Nadań w Metryce Litewſkiey w teyże Xiędze 41. Tudzież w naſtępuiących z Przywileiu Kazimierza Krola, ktorym wyznaie, że wſzyſtko powinien z Panami rady ſwoiey uſtanawiac i zawierac, i to z Radami tak Duchownemi, iako i Swieckiemi, *tyle, ile będzie potrzeba.*

Do tego pod Rokiem 1492. w Dzień Przemienienia Pańſkiego w Wilnie dany Alexandra Przywiley

wiley Szlachty pomienioney Duchownych i Swieckich &c. trwałośc wierności, łaſk i ſwobod darami nadgradzaiąc nadaie Szlachcie Litewſkiey prawa, wolności, i ſwobody, iakie maią Prałaci, Xiążęta, Baronowie, Szlachta w Kroleſtwie Polſkim. Nadania Witowda i Jego Brata Zygmunta ſtwierdza *iako w Kroleſtwie Polſkim i* przymnażaiąc dla teyże Szlachty ſwoich przychylności poſtanawia naſtępuiące rzeczy: *Jakiekolwiek Rady i ſprawy z Panami radami naſzemi ułożemy, poſtanowiemy i zawrzemy tych z nikim inſzym odmieniać, poprawiać, i wzruſzać nie będziemy powinni. Także gdy iakie Rady i potrzeby w naradzaniu ſię z Panami naſzemi ſprawować zdarzy ſię. a ſamym Panom nie zdadzą ſię, za to przeciwko nim oburzać ſię nie mamy, lecz cokolwiek nam poradzą ku naſzemu i poſpolitemu pożytkowi, to my wykonamy. Urzędy zaś wſzykie i dzierżawy ich bez poradzenia ſię Rad naſzych nikomu przez nas odbierane być nie maią. Także Godności, Dzierżawy i Urzędy w Grodach, i Miaſtach odlegleyſzych, ieżeli ktore od maiących pozoſtaną, rozważnie z Panami Rady naſzey, takowe Urzędy i Dzierżawy podawać mamy. Także nadania &c. toż y my wedle zdania i woli naſzey i Panow Rady naſzey zachowuiemy. Także Czynſze z Ceł, z Karczem, i inne z kar i zkądkolwiek nam przychodzące, maią bydź odbierane i ſkładane w ſkarbie naſzym, ktore to czynſze według Rad Panow naſzych Radnych na poſpolity użytek Ziemſki maią być*

być obracane, i w żadnym zdarzeniu ſię potrzeby pomienione dochody bez woli ſamych Panow przez nas ruſzane i brane być nie maią, ni z Prowincyi wyprowadzane. *Także poſpolſtwa nad Szlachtę nie mamy wynoſić, lecz wſzyſtką Szlachtę zachowywać w ich uczciwośći.* Więcey tymże Przywileiem uſtanawiaiąc co do powagi Radnych, wſzyſtkie Przodkow Przywileie potwierdza.

Zatym za Zygmunta I. w R. 1538 Uſtawy Piotrkowſkie *Vol* 1 K. *226. Uſtawy nowe chyba za Radą i Poſłow Ziemſkich zezwoleniem czynić będziemy.* Zaś *Roku* 1543. Wol. 1. K. 66. Na Seymie Walnym Krakowſkim Przyrzeczenie Zygmunta Krola z przyczyny żądanego przez Poſłow Polſkich ziednoczenia ſię z Litwą w naſtępuiących ſłowach dane iawnie okazuie obſzerną wolność: *Co zaś Przymierzow czyli Zapiſow ſamego Xięſtwa i Krolestwa powſzechnych tycze ſię, w tym nic ieſzcze pewnego czynić mogliśmy, gdyż Radnych ſamego Xięſtwa przy nas nie mieliśmy; iednakże to Radnym naſzym i Ziemſkim Poſłom odpowiedzieliśmy, że gdyby co pożytecznego, godnego, i wieczyſtego w Krolestwie poſtanowiło ſię, łatwiey by nam było u Rad naſzych W. X. Litt: to otrzymać, aby iednakowo i oni względem Rzeczypoſpolitey ſwoiey i Krolestwa na podobne Uſtawy zezwolili.*

Pod ſamymże Zygmuntem Auguſtem w Konſtytucyi R. 1563 w Wol: 2. K. 648. czytac o używaniu wolnego głoſu, wolności zgadzania ſię, i od wolnych uſtanowiania wſzyſtko, co ſię uſtanowiło.

To tym czaſem maſz Przeſławny praw Dyſſydentom ſłużących Tłumaczu, to ieſt ku znacznieyſzey i pomnieyſzey Szlachty Litewſkiey Wolności od Krolow od Roku 1387. do Roku 1492. Szlachcie, Rycerzom i Boiarom Litwie nadawane do porownania ich z Szlachtą Krolestwa Polſkiego, iuż także wolną, lecz daleko pierwey iak Litwa, gdyż aż w Roku 1346. pod Kazimierzem Wielkim, czego dowod w Wol. 1. K. 2. 7. 15. i 36. Mieli Urzędy, mieli Urzędnicy uſtanowionych od ſiebie Sędziow, powagą ſtanowienia prawa byli obdarzeni, gdyż w tymże Roku Uſtawy tak zaczynaiące ſię: *My więc Kazimierz Wielki &c. wraz z Prałatami, Baronami, i wſzyſtką Szlachtą. &c.* Też w Roku 1374. Krol Ludwik utwierdził wſzyſtkie, zawdzięczaiąc Baronow, Żołnierzy, Szlachty, i innych wſzyſtkich ku ſobie affekt, ktorzy zgodzeniem ſię ſwoim i wolą oprocz Synow Jego oraz Corki aby naſtępowali na Krolewſtwo przyieli *K.* 55. i przez wzgląd na to uwolnił ich od dalſzego podatkow płacenia, do dwoch ſzczegulnie groſzy Polſkich na uznawanie Panowania z każdego łanu obowiązawſzy. Jeżeli iaki obronny Zamek budowac chciałby, obowiązał ſię nie przedſiebrac tego bez woli i rady Baronow. Na ſwoy przez Szlachcica ktorego dobra przeiazd, nic od iego poddanych przyobiecał nie wymagac, do czego ieśliby iako zoſtał zniewolony, to że powinien płacic przyrzekł. *K.* 57.

To ſtoſuy na ſam przod z twoim w *Wy-*

kładzie na kar. 5 od wier∫za 30. Wyrokiem. *Jak ści∫temi w ow czas wolność Szlachecka o-pi∫ana była granicami, z tego ∫amego wydaie ∫ię, że każdego Szlachcica be∫pietzeń∫two Przy-wileiem, ktorym Krol Jagiełło żadnego chyba przez Sąd o kryminał obwinionego przyrzekł nie więzić, utwierdzone zo∫tało.* I przełoż iaśniey ści∫łośc wolności Szlacheckiey, gdy mało co ni-żey wyznaie∫z: *Iż od Syna Jagiełły Włady-∫ława— Szlachta w∫zy∫tka między ∫obą rowna, i naywyż∫zey Władzy ucze∫tnikami ∫tała ∫ię. Sądom tylko Bi∫kupim podlegli ie∫zcze zo∫tawali, ktore niewoli niby iarzmo im wkładali, kiedy Klątwami na Seymach i Seymikach głośow wol-ność uymować według upodobania mogli.* Jeżeli prawdę wyrzekłeś czemuż nie przytacza∫z ia-kiego Krolow Pol∫kich pozwolenia, albo Bi∫ku-pom tak zbytecznego, żeby im dozwalało nie-prawych używac klątew, ktoremi Bi∫kupi mo-gliby według upodobania ∫wego tamowac Szlach-cie nadaną głośow wolnośc albo Szlachcie udzie-loną rownośc, i naywyż∫zey Władzy ucze∫tni-ctwo zawi∫łe na Symikach od Inhibicyi Bi∫ku-pich: Nic nie dowiedzie∫z.

Toż ∫amo ∫łośuy powtornie z Twoimże w Przydatkach do Wykładu na karcie 6. i 7. Wyrokiem na∫tępuiącym: *Ten ∫am więc, ktory Dy∫∫ydentow wolności, ie∫t oraz wolności w∫zy-∫tkiey Rzeczypo∫politey początek, Krole∫two to złączone z Litwą zaczęło ∫ię za Panowania Zy-gmunta Augu∫ta, Rzeczpo∫polita być wolną i nie zawi-*

zawi∫łą, k∫ztałt rządzenia ∫ię ∫wego, i prawa, ktoremiby ∫ię na potym rządziła, ∫ama ∫obie u-∫tanawiaiąca. I tu także ieżeli prawdę wy-rzekłeś; i iakże zgluzuie∫z wyżey liczone wol-ności i ∫wobody Szlachcie Litew∫kiey pozniey, niżeli Szlachcie Polakom, i nak∫ztałt Polakow od ∫woich Xiążąt i Krolow Pol∫kich przed Ro-kiem 1500. nadane. Też ∫ame od Zygmunta Pierw∫zego tudzież od Zygmunta Augu∫ta o∫o-bi∫temi przy∫ięgami i przyrzeczeniami na pi∫mie potwierdzone.

W∫zakże iż w∫zelka od Panowania Zy-gmunta Augu∫ta wolnośc w∫zczeła ∫ię, mowic nie ważyłbyś ∫ię, bo to byłoby przeciw wła∫ne-mu w Wykładzie wymowieniu ∫ię. Mowiąc zaś iż od złączenia ∫ię Litwy z Pol∫ką w∫zczeła ∫ię do∫tatniey∫za, iako mało czym ku w∫parciu twey ∫prawy chełpi∫z ∫ię, tak naymniey dawniey∫zych uwłacza∫z powadzę. Kon∫tytucya bowiem złą-czenia Litwy z Pol∫ką co więcey do∫toień∫twom Szlachty przyczyniła, ktoremi oni znacznie da-wniey, gdyż Litwa nie co pozniey, Polacy nie co dawniey, iak od dwoch wiekow za∫zczycali ∫ię; cie∫zyli ∫ię uwolnieniem z iarzma poddań∫twa, byli w powadze zobopolnego z Krolami ∫wemi radzenia, mieli przyrzeczenie Krolew∫kie nie przekładania po∫pol∫twa nad Szlachtę, a w∫zy∫tką Szlachtę w ∫wey uczciwości zachowywania, ra-dowali ∫ię z a∫∫ekuracyi Xiążąt ∫wych i Krolow, iż żadna rzecz u∫tanawiana przez ∫amych Krolow bez rady i woli Szlachty byc nie miała. Mieli

moc wiedziec o dochodach ∫karbu Krolew∫kiego, lubo z na∫tępuiących Potomkow na mocy wolnego obierania ∫obie W. Xiążęcia Lit. i Pol∫kiego Krola, ktoregoby chcieli nie zbywało im. Co wyświadcza to Przywiley Roku 1374. Krola Ludwika, iaśnie wyrażaiący zezwolenie i chęc Polakow w przyięciu potom∫twa Krola Ludwika za Na∫tępcow Krole∫twa. Wol: 1. kar: 55. To Przywiley R. 1401. Wol: 1. K. 61. ktorym wzaiemnie Litwa z Polakami obowiązali ∫ię, aby iedni bez drugich do obierania Krola po zeyściu Jagiełły przy∫tępowac nie mogli To też Przywiley Roku 1522. w Poniedziałek w ∫am Dzień S. Łucyi w Wilnie dany od Zygmunta Pierw∫zego przy podwyż∫zeniu Jego Syna Zygmunta Augu∫ta na Wielkiego Xiążęcia Litew∫kiego na∫tępuiącemi ∫łowy: *My Zygmunt &c. Prałatow &c. Szlachty, czyli Bojarow, poddanych Ziem na∫zych W X. Litew∫kiego, Ru∫kiego, Zmudzkiego Obywatelow &c. gorliw∫zym ∫zczerości ∫woiey affektem ku nam i ku Synowi na∫zemu J. O. Xięciu Panu Zygmuntowi Augu∫towi, ktorego ∫obie za Pana i Wielkiego Xiążęcia iednoſtaynemi i zgodnemi żądaniami obrali, i do tronu Stolicy W X. Litew∫kiego &c. z uroczy∫tością i z zwykłemi oorządkami wywyż∫zyli.* To nadew∫zy∫tko ∫am Zygmunt Augu∫t zaraz ∫koro po śmierci Oyca o∫iągnął Krole∫two, o ∫obie dobrowolnie przez Szlachtę obranym wyznaie w Wol. 2. K. 592. num: 3. *A iuż za tym wolnym obraniem i koronowaniem nas &c.* Potym w Deklaracyi względem złączoney Litwy z Pol∫ką daney w War∫zawie na Walnym Seymie R. 1564. dnia 13. Marca w Wol. 2. K. 643. ogło∫ił: *Zwła∫zcza iż Narod Pol∫ki, i Ziemie dawne Koronne obieranie Pana zawżdy wolne mieli i maią.*

Czegoż nad to do pomnożenia wolności żądac Litwie i Polakom zbywało, zapewnie nic czego innego, chyba według zdania rożniących ∫ię w Religii, żeby z łagodnego iarzma Chry∫tu∫owego, z lekkiego Ewangelii ciężaru wywikłac ∫ię. Dla tego przeczyli według Jagiełły i Witowda, tudzież według Walnego w Horodle Polakow i Litwy Ziazdu od Na∫tępcow ich Krolow i Xiążąt potwierdzonych i świątobliwie zachowywanych U∫taw, podlegac Rzym∫kiemu Kościołowi, iako ∫ami w ∫woim Wykładzie na k. 5. przy re∫zcie przyznaią ∫ię: *Ze od Syna Jagiełły Władysława Szlachta Pol∫ka ma u∫tanowienie Izby Po∫el∫kiey, w ktorey w∫zy∫tkie Prowincye przez wybranych z ∫iebie powagą prawodaw∫twa i wolnością głosu za∫zczycaią ∫ię, i tym ∫amym w∫zy∫tka Szlachta między ∫obą rowna i naywyż∫zey Władzy uczestnikami ∫tała ∫ię. Sądom tylko Bi∫kupim ie∫zcze podlegli zo∫tawali, co niewoli iakby iarzmo na nich wkładało, kiedy klątwami lo∫ow na Seymach i Seymikach wolność im uymować, gdy podobało ∫ię, mogli.*

Tu uważam że niekoniecznie zaparta ie∫t rownośc Szlachty, i ich naywyż∫zey Władzy uczestnictwo przed cza∫y Zygmunta Augu∫ta, lecz

lecz tylko wyznanie, że ta prawie nic nie ważyła, ponieważ w nieuwolnionych od Biskupich Sądow. Przecież ią w samey rzeczy (iako Dyssydenci przyznaią) tak znaczną kto miałby za nic dla tego, że była podległą Biskupim Sądom, stawałby się według uznania Ewangelii Poganinem i iawnogrzesznikiem dla nieposłuszeństwa Kościołowi. *Matth.* 18. ℣. 17.

Ze Biskupi Klątwami Szlachcie losy na Seymach i Seymikach według upodobania tamowali, płonnie zadaie Wykładca.

Jawna iest pewność, że ta Biskupow do Klątew porywczość i nie trafiła się przed tym, i zagrodzona na potym. Zwłaszcza iawna pewność z Ustaw Ziazdu Krakowskiego R. 1543. pod Zygmuntem Pierwszym Wol. 1. K. 578. §. *Differentias Judiciorum*, iasnym wykładem iest zapobieżona, i względem mianowanych tamże spraw okryslona: Jeżeli zaś teraz nie uydzie uniknąc, o ktorym tamtego wieku Biskupie podeyrzania, abym po sądzic odważył się, iż takowe okryślanie z tey przyczyny Zygmunt Pierwszy rozgłosił, że podobno komuś z Biskupow za panowania Zygmunta I. trafiło się przeciwko rownośći Szlacheckiey i przeciw ich naywyższey Władzy uczestnictwu przywłaszczac sobie zbyteczne Klątew używanie, takowe więc użycie

cie Klątew ieżeli zdarzyło się: wszakże nie za czasow Zygmunta Augusta, lecz za Zygmunta I. iego Oyca i za iego sprawą przytoczona dopiero Konstytucya byc uchylone, a Polakow rownośc i Władza że pod całe Zygmunta Augusta Panowanie zostały się nienaruszone, dowodzi.

A lubo pod tym Krolem Ziazd Stanow w Piotrkowie Roku 1562. powszechną uznał Konstytucyą, ażeby zadane Klątew kary dla nie przeszkadzania wyklętemu rozsprawowac się w Sądach, tym czasem były tamowane, to mię nie zbiia. Gdyż pomieniona Konstytucya ani obwinia Biskupow, że nieprawnie i dla tego iedynie mieli zwyczay wyklinac, aby zagradzali Szlachcie obieranie ich za Posłow Ziemskich. Ani taż Konstytucya poskramia Biskupow w Władzy wyklinania przestępnych i nieposłusznych Więc Wykładca Praw Dyssydentskich w Wykładzie na karcie 6. pisząc. *Ktore z tym Jagiellończyk ostatni Zygmunt August wspomnione sądy w pewnym ograniczeniu okryślaiąc nie bez wielkiego usiłowania ich uwolnił.* Ze według swoiey potrzeby a przeciw Zwierzchności Rzymskiey z uwleczeniem napisał, rzecz iest widoma.

Tey zaś Kostytucyi wcale daremne wyiednanie że nie Stanow Rzeczypospo: przezorności, lecz przewrotności odszczepieńcow ma byc przypisane, sprawiedliwie każdy wnieśc powinien, gdy zważy, iż obowiązek klątwy od uczestnictwa z wiernemi, uchylany bywą w owey przygodzie, w ktorey prawem czynic zdarza się wy-

wyklętemu. Co poſtrzegłſzy, od owey teraz rozrożnionych w Wierze zuchwałości wyſtrzegac ſię zoſtaie, aby ktorzy nie ſą cierpliwi prawa Duchownego, prawa nie zbroynego, po uchyleniu tego iarzma, aby na oburzenie prawa Swieckiego Kontumacyi, Kondemnat, Publikat, owych prawdziwych dla wolnego głoſu wędzideł, i rzeczywiſtych od rowności Klątew z prawa powſzechnego Oyczyſtego wypadac zwykłych nie powſtali.

Owſzem wyznaymy co pewnieyſzego: że ſwobody Duchownych nawet w tamtym wieku zazdrośnie napaſtowane były tak na używaniu ſwoiey powagi, iako też na ſpokoynym dochodow uczeſtnictwie. Jedną z tych przygod dowodzi Konſtytucya R. 1563. pod Zygmuntem Auguſtem Tit: *O ſłużeniu woyny Panow Duchownych* Wol. 2. K. 623. odkładaiąca w tey mierze do dalſzego Seymu Przywileiow na ſwobody pokazanie. Druga wnoſi ſię z Statutu pod Alexandrem Krolem iako Opiekunem całości Kościoła R. 1492. w Metrycę Litewſkiey Księga 41. K. 6. *Aby ſprawy prawa Duchownego wciągane ni pozywane nie były do prawa Swieckiego.* Toż ſamo tym iaśniey dowodzi ſię z Przywileiu Zygmunta I. R. 1542. w Sobotę po W Niebowſtąpieniu Pańſkim w Wilnie Duchownym Litewſkim na wolnośc od Zwierzchności Swieckiey danego z tym Punktem: *Gdyśmy uſłyſzeli użalenia ſię Wielebnego w Chryſtuſie Oyca Pana Pawła Biſkupa Wileńſkiego &c. o*

nie-

niegodziwości, ktorą w tym Xięſtwie naſzym Duchowieńſtwo uciemiężone iak w wielu rzeczach inſzych, tak w znoſzeniu Swieckiey Zwierzchności &c. Co nam i Radom Naſzym nie zdaie ſię &c. Uznaliśmy to być niegodziwością, abyśmy ktorzy dotąd nieſkaziteiną Religią świątobliwie zachowywali, cierpieć mogli w Kraiach i Pańſtwach naſzych Kapłanow Sług Bożych być narażonych i podległych Zwierzchności Swieckiey. Zdało ſię więc nam i Radom naſzym, aby Stan Duchowny &c. według Praw i Przywileiow od Przodkow naſzych, i od Nas im nadanych w tym Xięſtwie naſzym wcale był zachowany i utrzymowany, będąc od wſzelkiey Zwierzchności Swieckiey wolny i ſwobodny &c. Metryk Litew. X. 213. K. 43. Wſzyſtko to do poty piſmo, wolnośc, rownośc, i wſzelkiey Władzy Polakow i Litwy uczeſtnictwo, ani dopiero nadane, owſzem ani od Zygmunta Auguſta pomnożone, ani przez tegoż od wdawania ſię Duchowney Zwierzchności oſwobodzane więcey niżeli oczywiście przekłada. Teraz zaś komu z Obywatelow przyzwoiciey właſne ma ſię rozumiec, zoſtaie do uwagi odpowiedź na naſtępuiące Pytanie:

Co przywiodło Krolow Polſkich i Wielkie Xiążęta Litewſkie do obdarzenia Obywatelow Koronnych i Litewſkich tylu Wolnościami?

Abym otworzyściey z Wykładącą Praw *Dyſy-*

C dent-

dentſkich ſprawił ſię, doſtatecznie mu odpowiadam: *Chwały Boga Wſzechmogącego, Naybłogoſławieńſzey MARYI Panny, i Swiętych Wſzyſtkich, Katolickiey Wiary zaſzczepianie i pomnażanie, i podleganie Swiętemu Rzymſkiemu Kościołowi, pobożności Krolow Polſkich, i Xiążąt Litewſkich przełożyli, aby i z iarzma poddańſtwa oſwobodzili Obywatelow, i onychże wzaiemnego na ſiebie prawodawſtwa Władzą uprzywilejowali.*

Na dowod tego wyroku rozumiem, że ledwie zechcą przeciwnicy udawania ſię mego do dawnieyſzych świadectw, iako do czaſow Krola Kazimierza Wielkiego, to dla tego, że Kazimierzowſkie Uſtawy pierwſzy Dyſſydentſkich Praw nadawca Zygmunt Auguſt i przyſięgą, i piſmem zachowywac obowiązał ſię; to, że pod Panowaniem Kazimierza, i z iego dobrotliwości nie iuż ſami Prałaci, Baronowie i Xiążęta, lecz więcey Rzeczypoſpolitey członkow, to ieſt wſzyſtka Szlachta ſami ſię ſobą rządzic, czyli wzaiemnie na ſiebie prawa ſtanowic zaczęli, i według tychże Roku 1346. Uſtaw Wiślickich zaczęcia: Vol: 1. K. 2. pod Tit. *Rozporządzenie Wielkiego Kazimierza Krola* Uſtawy zaczynaiąc doſkonałą wygodę i Obywatelow pożytek obmyślaiąc: *ku Chwale BOGA Wſzechmogącego, Nayblogoſławieńſzey MARYI Panny i wſzyſtkich Niebian &c.* prawa ſtanowic oświadczali ſię i zamyślali. Otoż końca (na ktoren z żarliwości Religii Katolickiey Kazimierz Wielki Polſką

ſką pomnozyc wolnośc, i pomnieyſzą Szlachtę porownac z znacznieyſzą raczył) nikt inſzego miarkowac nie może, oprocz dopiero wyrażonego; to ieſt: Chwały Bożey, czci Nayblogoſławieńſzey MARYI i Swiętych.

Nie mniey gorliwie w tey mierze wyścigał Kazimierza Wielkiego Władyſław Jagiełło, ktory do pierwiaſtkowey Narodu Litewſkiego wolności ile nadał, wolno z początku niniey ſzego piſma tu ſobie wſpomniec. Lecz przez iaki to wzgląd nadawał? Naſtępuiące Przywileju Jego danego w Wilnie R. 1387. *w ſam dzień Popielcowy* w Metryk Litewſkich Xiędze 41. k. 1 wyrazą doſtatecznie słowa: *My Władyſław z Bożey Łaſki Krol Polſki. Litewſki, Nayinyżſzy Xiążę i Dziedzic Ruſki &c. Słuſznie rozważaiąc ſzczerey miłości pobożny i dobrowolny affekt w Narodzie Naſzym Litewſkim ku Chrztu, i każe ku prawowierney i Katolickiey Wiary przyięciu. &c. Ten iego affekt zbawienny twierdzą wſpomnionych praw i wolności, ſzczodrobliwościami i darowiznami żądaiąc naypobożniey wzbudzać do pomnażania Swiętey Wiary i Religii Katolickiey &c. Wſzem w obec i każdemu Litwinowi, &c. poddanym ochrzczonym i pragnącym chrzcić ſię, daiemy i pozwalamy wolności i prawa, ktore niżey naſtępuią; wiecznemi czaſy trwałe &c. Wſzelki zaś, ktory Swiętą Wiarę Katolicką przyiąwſzy, od niey zgubnie odſzczepiłby ſię, lub od przyięcia iey wymowiłby ſię, żadnych zgoła wyżey opiſanych praw nie ma być uczeſtnikiem.*

Ciekawemu zaś dalszego prawdy dowodu, wolno udać się do Akt Metryki Litt. ktore w Xiędzę 213. k. 19. zachowuią Przywiley tegoż Władysława Jagiełły pod tymże Rokiem 1387. w Piątek po Popielcu w Wilnie dany Duchownym Litewskim i Ruskim, z następuiącemi słowy: *Ułożyliśmy, owszem przyrzekliśmy, ślubowaliśmy, i tknąwszy się Swiętości, przysięgliśmy wszystek Narod Litewski oboiey płci, iakiegokolwiek Stanu, kondycyi i Godności byliby w naszych Państwach Litwy i Rusi do Wiary Katolickiey, i do posłuszeństwa Swiętemu Rzymskiemu Kościołowi przywodzić, pociągać, zwabiać, owszem przynaglać z wszelkiey Sekty.*

Krol ten Władysław Jagiełło pierwszy w Litwie Wiary Katolickiey wraz z wolnością Ustanowiciel, tak według opisanych, iako też według następuiących dowodow, nic zgoła umyslił nie ustapic pokonaney Litwie; to iest: ani Udziałow Litewskim Dziedzicom samym Xiążętom wrocic, ani Dobrodzieystw iakich poddanym owychże Xiążąt świadczyc, chyba w nadgrodę skłonienia się do Religii, przyięcia i pomnażania Katolickiey Wiary, i poddania się Swiętemu Rzymskiemu Kościołowi.

Co iż niewątpliwie śmiem wyznac, po doświadczenie prawdy odwoływam się do Dokumentow. Na pierwsze: do Archiwum Metryki Koronney dla przeczytania: *Obietnicy Witowdowi przywrocić go do Udziału z Następstwem Zygmunta Brata, ieżeliby się do Wiary nawrocił.* Daney

Daney od Jagiełły 1382. Na powtorne z Wol. 1. k. 66. Tit. *Ziednoczenie Ziem* W. X. Litt. z Korona Polską R. 1415. Zgodne tu przyłączam słowa: *Przeto My Władysław z Bożey Łaski Krol Polski, tudzież &c. Litewski Xiąże naywyższy &c. I Alexander czyli Witowd Wielki Wodz Litewski &c. Gorliwą chęcią żądaiąc w przyiętey Wiary nabożeństwie znowu utwierdzić i ugruntować. aby ich naywyższy, z ktorego daru światło Wiary za naszym przywodem przyieli, ku chwale i czci swego Imienia, i ku teyże Wiary Katolickiey pomnożeniu łaską swoią zmocnił. Jakeśmy ich często dobrodzieystw darami zasilali, naywięcey pragniemy duchownemi łaskami orzeźwiać, i przez wszelkie prawe usiłowania i prace to gorliwiey iednać, ktorzy aby swobodniey w wytrwaniu w Wierze ćwiczyli się, i pomnażali się z cnoty w cnotę, iarzmo poddaństwa, ktorym dotąd przyciśnieni byli i ucie-miężeni z karkow ich zdiąwszy i uwolniwszy z wrodzoney nam dobroci łaskawości onymże swobody, wolności, i łaski wyzwolenia i Przywileie, ktore iest zwyczay dawać Katolikom według zawarcia artykułow wyżey opisanych niniey-szym Przywileiem pozwalamy i udzielamy. I nasamprzod lubo w on czas, kiedy z natchnienia Nayświęt: Ducha Wiary Katolickiey uznawszy i przyiąwszy światło, koronę Krolestwa Polskiego przyieliśmy dla Chrześciańskiey Religii pomnożenia &c. Xięstwo Litewskie do Krolestwa przywłaszczyliśmy, i ziednoczyliśmy &c.* Baro-

Baronowie zaś, Szlachta, Boiarowie Ziem naſzych Litewſkich przerzeczonych, danin, przywileiow i pozwoleń, im od nas danych, udzielonych i podanych iedynie Katolicy i Rzymſkiemu Kościołowi podlegli, i ktorym Szlachectwo ieſt pozwolone, uczeſtnikami być maią i używać, iako Baronowie Kroleſtwa Polſkiego ſwoie otrzymuią i używaią &c. Corki albo Sioſtry pokrewne i powinowate ſwoie pomienieni Baronowie i Szlachta Ziem Litewſkich zaślubiać mogą Mężom iedynie Katolikom i wydawać według upodobania ich woli, i według zwyczaiu Kroleſtwa Polſkiego zdawna zachowywanego &c. I takowi Urzędnicy nie będą obierani, chyba byliby Wiary Katolickiey czciciele i podlegli Swiętemu Rzymſkiemu Kościołowi &c. Ani też ktore Urzędy Ziemſkie wieczne: iakie ſą Godności Kaſztelańſtwa &c. chyba Chrześciańſkiey Wiary czcicielom oddawane będą, ni do Rad naſzych przypuſzczani będą, ni na nich bywać podczas Traktatow o dobro powſzechne, gdyż częſtokroć czci rozmaitość, porożnienie umyſłow ſprawuie &c. Nad to pomienionych wolności, Przywileiow, i łaſk ci tylko Baronowie i Szlachta Ziemi Litewſkiey powinni używać, i weſelić ſię, ktorym zbroie i kleynoty Szlachty Kroleſtwa Polſkiego ſą pozwolone i czciciele Chrześciańſkiey Religii Rzymſkiemu Kościołowi podlegli, a nie odſzczepieńcy, ni inni niewierni. &c.

Do poty Władyſław Jagiełło i Alexander Witowd na wypoſażenie Litwy zaślubiaiącey ſię Bogu

Bogu Wſzechmogącemu w cześć Katolicką i podległość Swiętemu Rzymſkiemu Kościołowi, po ktorych zeyściu gdy Zygmunt Brat Witowda Litewſkim zoſtał Xiążęciem, należało w owczas Litwie od nowego Xiążęcia ſtarac ſię o potwierdzenie wolności i Przywileiow od Jagiełłona i Witowda, otrzymanych, ktore dane im nie innym przymierzem i powodem wyznac możemy iako dla dotrzymania Religii Chrześciańſkiey na kſztałt dochowywaney w Kroleſtwie Polſkim, gdy o tym w Metryk Litewſkich Warſzawſkich czytac będziemy Xięgę 71. K. 9. Potwierdzenia Zygmunta Xiążęcia ſłowa naſtępuiące: *Za tym przerzeczeni Xiążęta, Baronowie, i Szlachta, tudzież ich prawe potomſtwo przy wſzyſtkich prawach dziedzicznych i Oyczyſtych zoſtać maią, iako indziey w Chrześciańſtwie, mianowicie w Kroleſtwie Polſkim.*

Mogłby tu naśmiewac ſię ze mnie Wykładca, zarzucaiąc mi, iż z Przywileiu Zygmunta Xiążęcia tak przeciwko Dyſſydentom, iako też za Katolikami mało przymowiłem ſię owym dodatkiem: *iako indziey w Chrześciańſtwie.* Albowiem Zygmunt Xiąże nie bardziey zdaie ſię od uczeſtnictwa wolności odpiſywac Dyſſydentow, iako podobniey czynic uprzywileiowanemi, gdyż prawdziwie ſą Chrześcianami. Przyznałbym ſię beſpiecznie, iż rzekłem nie tylko mało, lecz nic wcale. Gdybym był do ſłow: *iako indziey w Chrześciańſtwie*, nie dołożył Xiążęcia Zygmunta dodatku: *Mianowicie w Kroleſtwie Polſkim.* Albo-

Albowiem około czasow Xiążęcia Zygmunta bogoboyney w Polszcze gorliwosc pobożności żadney czci rozmaitości, żadnego Religii rozrożnienia nie cierpiała, ani dopuszczała, i ile onemuż sprzeciwiała się, Pierwsza Praw Oyczystych Xięga dwie o tym z Panowaniem w Litwie Zygmunta Xiążęcia iednoletnie zawierająca Ustawy, a trzecie po między niemi wielki Katolickiey pobożności przykład pokoiu Brzeskiego Przymierze dostatecznie wszystkich obiaśni, z każdego z nich ku zupełnieyszemu Wykładcy ukontentowaniu, co potrzebnieysze w sobie zawieraią, tu poiedynczo przytaczam.

W Wol. 1. K. 35. Roku 1424. *Władysław Jagiełło przeciwko Heretykom, i ktorzy im sprzyiaią w Wieluniu postanawia: &c. Xiąże Naywyższy Litewski, Pomorski, a Ruski Pan i Dziedzic &c. Oznaymuiemy &c. Czego pobłażać nie powinniśmy, owszem zniewoleniśmy prawa Bożego wiecznemi ustawami zaraźliwe odszczepieńcow błędy, ktore na wzgardę Boga, na Chrześciańskiey Wiary uszczerbek, i wycięczenie, na Rzeczypospolit: zamięszanie, nieprawe przewrotnych serca uknowały, chociażby iakimkolwiek podlegać nam było potrzeba niebespieczeństwom z granic naszych rugować, i mieczem wyrzucać aby nieprzerażaiących się poskramianiem Kościelnym, Ludzką surowością poskramiać, dostatecznie rozważywszy, Prałatow, Xiążąt i Baronow naszych maiąc zezwolenie, tudzież za pewną ich i naszą wiadomością ninieyszym listem po-*

stanawiamy, i za stały, trwały, i nieodbity wyrok trzymać przykazuiemy. Ażeby iakikolwiek w Krolestwie naszym Polskim i w Ziemiach nam poddanych odszczepieniec, lub odszczepieństwem zarażony, lub o toż podeyrzany, sprzyiaiący im, lub przywodca znalazł się, przez Starostow Naszych, Radcow miast, innych Urzędnikow i wszystkich poddanych naszych czyli w Urzędach czyli bez Urzędow żyiących, iako Krolewski Maiestat urażaiący, był łapany, i według wystepku swego karany.

W Wol. 1. K. 114. *R.* 1436 *w Sobotę w Wigilią Obrzezania Pańskiego Władysław III. Polski i Węgierski Krol Umawia Pokoy z Krzyżakami w Brześciu.* Ani sam prawowiernego Oyca Władysława Jagiełły pilny naśladowca Władysław, lecz z nim oraz Zygmunt Wielki Xiąże Litt. Kazimierz Brat rodzony Władysława III. Semowit, Kazimierz, Władysław, Bolesław Mazowiecki, Bogusław Stolpen: &c. Xiążęta, Krolestwo Polskie, tudzież Ziemie ich Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Rusi, Mazowsza, Stolpen, i Woiewodztwo Muitańskie, i inne Państwa onym podległe, okryślaiąc pokoy z Krzyżakami, wkroczyc weń, i przyimowac go chcieli, nie przez wzgląd iaki u Dyssydentow szacownieyszy, tylko przez naycelnieyszy ow, tamże w zawieraniu pokoiu zamierzony: to iest *ku czci i Chwale Wszechmogącego BOGA, i Błogosławioney MARYI Panny, i Swiętych Wszystkich, Pomnożenie Wiary, zachowanie sprawiedliwości*

Religii Chrześciańskiey zbawienne rozkrzewienie. Przy końcu owego zawartego Traktatu przez Władysława Krola, nie tylko Zygmunt Litewski, i inne Xiążęta, ale też wielu wszystkich Ziem Polscy i Litewscy Dygnitarze i miast Urzędnicy podpisali się.

W Wol. 1. K. 140. R. 1438. w Piątek w sam dzień S. Marka Ap: i Ewang. *W Nowym Korczynie na walnym w ow czas Ziezdzie Związek Xiążąt tak Duchownych iako i Swieckich, Baronow, Przednieyszych Panow, Zołnierzow i Szlachty &c. Krolestwa Polskiego &c. Przeciwko Odszczepieńcom i ich przyiaciołom. My &c. i wszystkie Krolestwa Polskiego Stany w szczegulności każdy i w powszechności wszyscy iednym umysłem; iednostayną chęcią, wiedzą, zezwoleniem, i za dobre mieniem wszyscy iednomyślnie oznaymuiemy mocą ninieyszey Ustawy. Uważywszy listy Przodkow Naszych w Poznaniu, w Piotrkowie, i w Jedlnie sporządzone, wedle tychże listow i ich artykułow (pod iakimkolwiek kształtem są sporządzane) zostać chcemy, a mianowicie wedle owego artykułu: Iż ktorykolwiek rodowity w Krolestwie Polskim, maiący w samym Krolestwie dobra nie chciałby kontentować się prawem powszechnym, albò też odszczepieńskie błędy czynić i utrzymować wolałby, przeciwko takiemu, lub takim w iakimkolwiek Stanie, Stopniu, lub kondycyi i przezacności byliby, czyli Duchowni, czyli Swieccy, na ich zniszczenie powstać chcemy i obiecuiemy pod*

Wiarą

Wiarą i czcią naszemi, bez zdrady i podstępku, ani za niemi radą, pomocą, lub sprzyianiem wstawiać się chcemy pod Wiarą i czcią naszemi, lubo by Krwią, powinowactwem, i iakąkolwiek bliskością byli z nami, albo z kim z naszych złączeni, ani umawiać się za niemi chcemy iakim słowem, lecz ich, i z nich takowego każdego karać chcemy i przyrzekamy.

To troie z Machiny Praw zażyte nie wątpię, że oczywiście dowodzą naytęższą Krolow i całego Krolestwa Polskiego troskliwość w wystrzeganiu się rozmaitości Religii, i ustawiczne wszystkich Xiążąt, Prałatow, Baronow, Przednieyszych Panow, Rycerstwa, Szlachty oświadczania się i usiłowania trwać iednomyślnie w czci Wszechmogącego BOGA, i Naybłogosławieńszey MARYI Panny i Wszystkich Swiętych, rozkrzewianiu Wiary Katolickiey. Azali zaś te w Polskim Krolestwie do Katolickiey Religii przywązanie się było nieomylnie z panowaniem w Litwie Zygmunta Witowdowego Brata iednoletnie, ktoby nie łatwo wierzył, nigdzie pewności niewątpliwszey doświadczyc nie może, iako udawszy się do Praw Polskich Xięgi Pierwszey: tam dozna i przyczynienia się Jego do Ustaw Roku 1433. w Jedlney K. 89. na wszystkie Ziemie Państwa Jagiellońskiego i iednoletniey Jego Ziem Litewskich i Ruskich Possessyi, tamże doświadczy go tych Ziem według potwierdzenia Praw i Przywileiow sobie od Władysława III. Roku 1438. K. 139. danego, być possessorem i Rządcą.

D 2 Cze-

Czego doświad zywszy koniecznie zezwolić przyidzie tak na wyrok moy o doskonałey Polakow gorliwości względem nieodmienności Katolickiey Religii w owymże czasie, w ktorym Litwie i Rusi panował Xiąże Zygmunt Witowda Brat rodzony. Jako też przystac przyidzie na moie wniesienie, iż tenże Xiąże koniecznie samym Katolikom przez owe porownanie: *Jako indziey w Chrześciańſtwie mianowicie w Krolestwie Polskim*, nie zaś rożniącym się od Katolickiey Religii wyżey wyrażone udzielał daniny.

Co się do tąd mowiło dla pokazania w ostatnim Pytaniu prawdy, toż naykrociey zsumowac proszę, uważaiąc pilnie powody, ktoremi nasamprzod Kazimierz Wielki ku wygodzie wolności Polskiey przywiedziony był ułożyc prawa. Te powody samże Kazimierz zaczynanym prawom wyraźnie zakładał w słowach wyżey pomienionych: Ku czci BOGA Wszechmogącego, i „ Naybłogosławieńszey MARYI Panny i wszy„ stkich Swiętych. Za tym co Władysława Jagiełłę skruszyło, aby do pierwiastkowey Litwie wolności tyle udzielił, to dwakrotne Jego powtarzaią przywileie: „ Do Chrztu, tudzież do „ prawowierney Katolickiey Wiary przyięcia, „ do pomnożenia, Swiętey Wiary i Katolickiey „ Religii &c. Z ktorych Przywileiow pośle dnieyszy oraz od Alexandra Witowda w Horodle dany Litwie od iarzma poddańskiego oswobodzoney nie tylko do pożytku, ale też do zaszczytu i czci

i czci siła nadaiący z iakieyże pobudki? ponieważ samym Katolikom i podległym Rzymskiemu Kościołowi, więc zapewnie, aby ich ugruntował w trwałości, przy statecznym Wiary Katolickiey dotrzymowaniu i w podleganiu Swiętemu Rzymskiemu Kościołowi. Do tego, pobudki; ktore Zygmunta Xiążęcia do potwierdzenia dawnieyszych wolności i nowych Litwie przyczynienia, pobudki mowię, dla ktorych Władysław III oraz liczni Ziem obecni Rzeczypospolitey naszey Xiążęta i Dygnitarze dla pożytku Oyczyzny czyli Jey Obywatelow ziednac i ustanowic po koy usiłował, te nayceinieysze były: „ Chwała „ Wszechmogącego BOGA i Błogosławioney, „ MARYI Panny, i Wszystkich Swiętych, roz „ krzewienie Wiary, tudzież Litwy w Religii stosowanie się z Polakami.

Zaś Dyssydenci ieżeli unikaią Błogosławioney Panny i Swiętych Chwały, ieżeli Katolicką Religią do Polakow stosowac się odmawiaią, ieżeli od podległości Rzymskiemu Kościołowi od stręczaią się. w iakiey tedy zuchwałości, należenie im honorow i Urzędow (ktore zyskiem są zasług im obrzydliwych) nie przestaiąc na spokoynym dotąd bez zasługi pożytkow uczestnictwie, przywłaszczaią? Mianowicie gdy Krolowie i Pierwsi Xiążęta wielu darowizn i wolności Nadawcowie i pierwsi teraznieyszych Godności Wynaleźcy, wyraźnie i dokładnie Dyssydentow uczynili do nich niezdolnemi w słowach to innych, to następuiących: Vol: 1. K. 67. *In wolno-*

wolności, swobody, łaski, oswobodzenia i Przywileie, ktore zwyczay iest dawać Katolikow, udzielamy i nadaiemy. Procz tego K. 69. *I takowi Dygnitarze nie maią być obierani chiba byliby Wiary Katolickiey czciciele, i podlegli Sw. Rzymskiemu Kościołowi &c. Ani też Urzędy iakie Ziemi wieczne, iakie są Godności Kasztelańst wa &c. chiba Katolickiey Wiary czcicielom podawane być maią, i do Rad Naszych przypuszczani być mogą, i być na nich, kiedy ku dobru powszechnemu działania odprawuią się, często bowiem rozmaitość Religii do rozrożnienia przywodzi umysłow.*

I od samych tych Krolow i Xiążąt w Oyczyźnie naszey, to iest w Krolestwie Polskim od Kazimierza Wielkiego, w Xięstwie zaś Litewskim od Jagiełły Witowda, i Zygmunta wyżey pomienionemi darami dostatecznie wyposażoney i wyrażonemi urzędami obowiązaney, nie żeby w uciążliwości, lecz w zaszczycie stateczni przebywali Katolicy, Wcale od pośledniey szych aż do Zygmunta Augusta Monarchow ni od samegoż Zygmunta Augusta, nawet przed zrzeczeniem się w R. 1564. na Xięstwo Lit. następstwa, dostateczniey szego nie żądaiąc obdarzenia, lecz szczegulnie nieskazitelnego przy tych nadaniach, przez potwierdzenie onych to osobistą przysięgą, to ręcznemi Przywileiami zachowania. Bynaymniey od pilnego Urzędow na siebie włożonych to iest od dochowywania Katolickiey Wiary nie uymowali się Polacy, owszem te nałożone na siebie

siebie wieczne wysługowanie się tyle szacowali, iż ie nad życia, dobr, i honorow niebespieczeństwa więcey czynic nie wątpili. Przybywaniem wielu wiekow (gdy razem mowiemy o Polakach) nie ubywało w nich gorliwości pomnażac Religią Katolicką, gdy zaś samą uważamy Litwę, długością dwoch prawie wiekow zadawniało się w nich żywsze pomnienie na stan swoy, ktory nam wspomina dowcipny Wykładca na kar: 5. „ Jak „ ściśłym w ow czas wolnośc Szlachectwa opisa„ na była okryśleniem, i z tego samego wydaie „ się, iż Szlachcica każdego bespieczeństwo „ Przywileiem na reszcie, ktorym Krol Jagiełło „ żadnego chiba sądownie o kryminał pokonane„ go, więzic przyrobiecał, utwierdzone stało się. A pamiętni ile kosztowało Krolow i Xiążąt ustanowienie ich w Wierzę i w podległości Swiętemu Rzymskiemu Kościołowi, wprawienie ich w cześć Naybłogosławieńszey Panny i Swiętych, iż przez te względy, z stanu ich tak nędznego (iaki postrzegł Wykładca) dźwignąc, zbogacic tylu pożytkami nie wzdrygali się, owszem rządzenia Krolestwem, Krolewskiey Władzy miarkowaniem, i prawie kształtem wspołkrolowania z sobą uczcic woleli, iedynie dla wciągnienia w podleganie Katolickiemu Kościołowi, tym skłonniey onemuż podlegali.

Nie opusci podobno Wykładca nicowac tego wyrokow moich zbioru, aby więc razem grunta ich roztrząsnął, niech oraz szpera w tych następuiących nieprzeymuiącego się Krolow przy-

kładu

kładu i nieustaiącey Obywatelow aż do czasow Panowania Zygmunta Augusta gorliwości dowodach

Wol. 1. K. 448. Dekret Xięcia Janusza. *Działo się w Warszawie w Piątek przed Niedzielą* Oculi *na Ziezdzie Roku* 1525 *W obecności J.W. Pana Pana Janusza z Bożey Łaski Xięcia Mazowieckiego, Ruskiego &c. tudzież Ichmościow Wielebnych i Zacnych &c.* wymienionych pięćdziesiąt pięciu, *i innych Wiary godnych. J.W. Pan Xiąże z całą Radą swoią chcąc Sektę Luterską i ich fałszywy wyrok w Xięstwie swoim od każdego z swoich poddanych wcale wykorzenić, i aby tym płonnym błędem i udawaniem poddani Jego od Wiary prawowierney i od Swiętego Obrządku Rzymskiego Kościoła nie byli odwodzeni, z Urzędu swego i Xiążęcey powagi, iako prawdziwy Chrześciańskiey Religii i Wiary Xiąże wcześnie zapobiec żądaiący tak postanowił, osądził, i wskazał: ażeby żaden w całym Xięstwie Mazowieckim tak w miastach miasteczkach iako w ich włoskach iakiegokolwiek stanu i gatunku byłby z właszcza w mieście Warszawie, Xiąg i fałszywey nauki Lutra w iakimkolwiek ięzyku łacińskim czyli w iakim innym trzymać u siebie, w domach swoich mieć, czytać ni samego fałszywego wyroku chwytać się, Sektę okazywać, ochraniać, ni innym ią doradzać nie ważył się, tak iednak, aby ktorykolwiek o tę Sektę prawnie przekonany i przeświadczony byłby, taki życie ma*

ma tracić, a dobra iego wszystkie iakiekolwiek ma, ruchome i nieruchome skonfiskowane do skarbu Xiążęcego zabierać się powinne Ktory Dekret Xiąże Pan rozkazał w wszelkich Powiatach i Starostwach ogłosić, i pilnie przez wszystkich Urzędnikow wykonywać.

Wol. 1. K. 454. Rozporządzenie Miasta Gdańska od Krola Zygmunta I. *Jawno czyniemy wszem i każdemu, iż gdyśmy powzieli w Mieście Naszym Gdańskim, że nauki i Religia potępiona iest wprowadzona, Bog i Swięci zbluźnieni, Kościoły ogołocone, Rząd Kościelny uchylony, Zwierzchność wszelka Pana Biskupa mieysca Ordynaryusza odrzucona, Swiątnice wszystkie pogwałcone* K. 455 *A nasamprzod że podawania Kościelne, iako od Starszych naszych wyniknęły, zachowywać się powinne, ktoremi gdyby każdemu szafować, odmieniać, uchylać, każdemu pismo do zdania lub żądzy swoiey tłumaczyć było wolno, nic pewnego nie tylko w Religii, lecz w rzeczach nawet doczesnych tym rozmiarkowanych wędzidłem nie byłoby: iak iż iuż taiemne nie iest, co za owoce wydaie odnowiona Religia, ktore i iakie postępki i przykazania podaią same z mniemania swego, ktorzy na Obrządkach i Ustawach Kościoła Katolickiego pastwią się. Stanowiemy, aby odtąd dawne używanie Religii i uroczystości przez tyle wiekow w wszystkich Krolestwach i Państwach Chrześciańskich zachowywaney i od Starszych naszych przez ręce nam podaney, i przez nas, iako przystoi Chrześciańskiemu*

ſkiemu Monarſze, przywroconey pilnie w tym Mieście i we wſzyſtkich Kościołach zachowywano, ktore gdy kto ganić, albo uwłaczać śmiałby, należytym ſpoſobem przekonany, ma być ukarany. Komu zaś według dawney Religii i kſztałtu powſzechnego Kościoła, iako też według Uſtaw naſzych żyć nie podobałoby ſię, ten w dwoch tygodniach po ogłoſzeniu Edyktu z Miaſta wyniść, i gdzie indziey przenieść ſię może, nigdy powracać nie maiąc. Zyiący bowiem nad ten termin przeciw naſzym Uſtawom zemſty na gardle nie uydzie. K. 457. *Zaſadzaiąc ſię także to na naſzych pierwſzych, to na inſzych Krolow i Monarchow Chrześciańſkich Edyktach i Dekretach, Nakazuiemy; aby nikt odtąd Xiąg od Kościoła Katolickiego rozrożnionych i pogrążonych; także zawieraiących w ſobie malowania nieprzyſtoyne, paſzkwile, ani innych podobnych, ktore lub Religii, uwłaczaią, lub dobrą każdego ſławę każą, wprowadzał w te Miaſto Naſze, lub onych iakimkolwiek ſpoſobem śmiał używać pod karą wygnania, i z wſzelkich dobr ogołocenia.* K. 459 *Kiedy kto z gości czyli przychodniow tak uporczywy i niebaczny byłby, a obeſpieczywſzy ſię lub odſzczepieńſtwa i nowe bezbożne wyroki wyznawać i rozſiewać, lub innego cokolwiek tak w Religii, iako też w Stanach naſzych ſprawować ważyłby ſię, takowego Burmiſtrzowſki Urząd ſłuſzną Naſzą Władzą bez pobłażenia ukarze* K. 463. *Dan w Mieście Naſzym Gdańſku we* Wtorek *bliſki przed Swiętem S. Maryi*

Maryi Magdaleny R. P. 1526. *Panowania Naſzego XX.*

K. 569. Konſtytucya na Walnym Krakowſkim Zieździe pod Zygmuntem I. R. P. 1543. *Na tym z Radami Naſzemi i Poſłami Ziemſkiemi nam należy, aby każdemu z poddanych Naſzych było wolno z Krolestwa Naſzego wychodzić, w Kray ktorykolwiek chciałby, aby tam żył, ſłużył, i w dobrych obyczaiach a przyſtoynych ſztukach ćwiczył ſię, i dla nauk od Kościoła przyiętych; gdy zaś kto za powrotem z Cudzego Kraiu iakiekolwiek nowe nauki lub Xięgi rozmnażać i poddawać, i onych używać chciałby, takowy według praw dawnych i Przywileiow Kroleſtwa powinien ſię uſprawiedliwiać.*

Przetrząśniemy z tych moich wſzyſtkie od ſamego niniey ſzego piſma początku wyroki, azali ſiła, coby żądaniu Dyſſydentow ſprzyiało, poſtrzeżemy; azali przynaymniey cokolwiek, coby mogącego kiedyż tedyż zdarzyć ſię w Religii rozrożnienia znoſzenie pozwalało, uważemy? Bynaymniey; i nic żadną miarą; Wſzyſtko co mowiłem ieſt przeciwko Dyſſydentom, ſiła oraz ieſt przeciwko ich przyiaciołom; a na ich obronę nic nie maſz; ani nad to przez cały czas od wſzczęcia wolności aż do reſzty panowania Zygmunta Auguſta więcey pokazać ſię może, coby ich broniło.

Jakim więc czołem miły dodatkow Wynaleźco powtorzemy twoie przeſzłorocznego Katolickiego Skriptu zbiianie naſtępuiącemi ſłowy;

K. 7. „ Gdy dawne owe Sekt, wywołania, nic z „ Religią Dyssydentow powszechnego nie maią- „ cych, są wystawione „ Powtorzylibyśmy bezwstydnie; ale chyba w nieprzytomności Luterana, przeciw ktoremu dwa przedostatnie Dekreta dość wykładne: Powtorzylibyśmy znowu, ale chyba w nieprzytomności Nieunita, przeciw ktoremu Jagiełły i Witowda Przywiley w Horodle R. 1413. dany, dość wyraźny. Powtorzylibyśmy potrzecie, ale chyba, w nieprzytomności Kalwina, przeciw ktoremu tak Kazimierza Wielkiego względem czci Nayświętszey Panny i Swiętych, Ustawy, iako Jagiełły i Witowda &c. względem podlegania Katolickiemu Rzymskiemu Kościołowi przytaczałem Przywileie. A do tego ieżeli maią co, albo nic powszechnego nie maią teraznieysi Dyssydenci z dawnych Sektami, mimo mnie tego wolno dochodzic; Mnie zaś z pomienionych praw dość iest tey iawności, że Dyssydenci do tych czas nic powszechnego nie maią z Przywileiami Katolikow, co do rowności Obywateiow Krolestwa. A procz tego niech uydzie poznac.

Nieważność Prawa Dyssydentow, ktore mienią być z Przywileju Krola Zygmunta Augusta.

Pierwsze prawo, sam ow zasiew teraznieyszego

szego Dyssydentow zakrawania (za ktorym do zyskania pożytkow wolności miec się rownemi pragną) iest Przywiley Zygmunta Augusta dany Roku 1563. w Czerwcu według wykładu „ dnia „ 16. na Seymie Wileńskim„ według Metryki Litewskiey *dnia 7. Czerwca w Wilnie* (w Metr: Litew: Xięga 87. K. 292.) Do tegoż łączy się prawa Przywiley tegoż Krola dany iakoby na Seymie Grodzieńskim dnia 1. Lipca R. 1568. niby na potwierdzenie Pierwszego, i iednakowey z pierwszym treści, iako wyznaią *Dyssydenci* w Wykładzie. Takowego Przywileiu nieważnością wszystkich dawnieyszych przeciwnych praw tęgość wycięczaią, i niby niewiadomi łacińskiego z Archiwow Wileńskich w wykład wprowadzonego niezgadzania się z Ruskim w Archiwum Litewskiey Metryki, nie raz w Aktach Originalnie, nie przez Oblatę znayduiącym się, i nie raz Mohylowskiemu Władycę Autentycznie wydawanym, w ktorym Łacińskim owe słowa: *Przez całe Nasze Krolestwo* dołożone, czytamy, a w Ruskim ich nie znayduiemy. W Jego treści samym Litwy i Rusi Obywatelom przyzwoitey cały Narod, wszystkie Krolestwa Polskiego Prowincye, i Xięstwa, kuszą się uwikłac, a co bezecnieyszego; Jego treścią prawom nayglownieyszym uwłaczac nie wzdrygaią się: Zapobiegaiąc temu: Jak niesłusznie ten Przywiley wyiednany, Jak dawności nayglownieyszych praw iest ukrzywdliwy; i teraz iak nieważnie przytacza się, gdybym nie przełożył, więziłbym prawdę w niesprawiedliwości. Rze-

Rzekłem: „ Jak niesłusznie wyiednany: Bo na nieźmierne poważize Maiestatu uwłoczenie: Co bowiem w Maiestatach niesłuszniey szego mniemac można, nad niewytrwanie w Krolewskich przyrzeczeniach tym wspanialszych, że każdy Monarcha ma zwyczay mianowac się w liczbie wielu zamiast poiedynczey Osoby: *My* zamiast *Ja*. bo zdania, rady i działania silnosc wielu zawieraiący, i przeto w Krolestwie osobny w sobie samym *Stan* okazuie. I iakaż więc powiększoney liczby byłaby rada, iaka dzielnosc, iakie zdanie, dziś przyrzekac, i dziś toż samo odmawiac, i zawsze na kształt trzciny od wiatru chwiac się? Co za powaga Maiestatu w rozmaite lekko przenosic się rozumienia? A co byłoby wszeteczniey sza; kiedy Maiestat na stwierdzoney wielokrotnemi godnych Przodkow Wyrokami sprawiedliwości polegaiący łatwo uwodziłby się niesprawiedliwościa? Jakże zaprzec, iż to nie zdarzyłoby się bez podusz czenia Obywatelom, aby poczuwali się mniey obowiązanemi do dotrzymowania wiernosci i posłuszeństwa, Panu, ieżeli wiarołomcy.

Tą chidą zelżyc Krola Zygmunta Augusta dążą Dyssydenci przekładaiąc iego Przywileiem tłumaczenie Prawa Powszechnego od Krola Jagiełły oraz od Xiążęcia Litewskiego Witowda w Horodle R. 1413. ustanowionego, tłumaczenie co do Artykułow samym Katolikom Swiętemu Kościołowi Rzymskiemu podległym przyzwoitych, ktore to Prawo z trzech miar arcynieprzyzwoicie byłoby tłuma-

tłumaczone. *Raz* przeciw Krolowi Zygmuntowi I Zygmunta Augusta Oycu ręczącemu się za Syna Litwie osobno, a Polakom osobno, że go w małych leciech za Pana swego obrali Przywileiami danemi Roku 1537. Wol. 1. K. 514. i Metr. Lit. X. 41. na to, że Zygmunt August dorosłszy lat, i osiągnowszy Państwo osobliwym Przywileiem stwierdzi ich wolnośc. *Powtore* Nieprzyzwoicie tłumaczyłoby się, bo przeciw samegoż Zygmunta Augusta osobistey przysiędze wykonaney następuiącą rotha: „ *Wszystkie prawa i Przywileje, Wolności, Listy, swobody słuszne i prawne tegoż Krolestwa naszego Kościelne, Swieckie, i ktorymkolwiek Stanom i Ludziom żadnego nie wyłączaiąc od Przodkow naszych Krolow Polskich, mianowicie zaś od S. P. Kazimierza dawnego, Ludwika, Władysława Pradziada, Władysława Wielkiego Stryia, Kazimierza Dziada, Jana Woyciecha, i Alexandra Stryia, i Nayiaśnieyszego Zygmunta I. Oyca Naszego darowane, koniecznie mamy mieć za ważne, zachowywać i ochraniać &c. poprzysięgliśmy publicznie w naywyższym Kościele Zamku Krakowskiego, czwartego dnia Lutego Roku teraznieyszego słowy wszczętemi przy Swiętych Bożych Ewangeliach, owym wyznaniem, o ktorym wyżey wspomnieliśmy, i Nayiaśnieyszego Oyca Naszego daną za Nas porękę oswobodziliśmy. Potrzecie:* Nieraniey nie przyzwoicie tłumaczyłoby się, bo przeciwko swemuż, gdy po śmierci Oyca obiął w Possessyą Krolestwo i Litew-

Litewſkie Xięſtwo temiż ſłowy, ktoremi że miał zachowywać, dawne prawa poprzyſięgał; Potwierdzaiącemu Przywilejowi datowanemu w Piotrkowie na Ziezdzie walnym Roku 1550. Wol. 2. to w ſzczegulności dodaiąc: na K. 593. *A gdzieby ſię przytrafiło, iżby albo przez Nas, albo przez kogo inſzego ſtało ſię co takowego tym to prawom, Statutom, daninom, Przywilejom, Liſtom, ſwobodom, i wolnościom przeciwnego, albo iżbyśmy im derogować albo abrogować ſami przez ſię czym chcieli; tedy to wſzyſtko żadney mocy ani wagi mieć nie ma, iakoż i My to pſuiemy, i kaziemy, i nikczemne być nayduiemy tym Liſtem Naſzym czaſy wiecznemi.* i na K. 599. *A ieżelibyśmy ſami przeciwko temu co uczynili tedy nie inaczey rozumiano być ma ieno iżeśmy w tym przeciwko przyſiędze Naſzey wykroczyli.* Tey ſwoiey przyſięgi częſtokroć był pamiętny, nawet po dacie pomienionego Dyſſydentow Przywileju, iako dowodzą Podlaſkie, Wołyńſkie, i Kijowſkie pod R. 1569. ziednoczoney Litwy z Polſką Przywileje, w ktorych przyſięgi ſwoiey obowiązkiem być zniewolonym wyznawał ſię, wracać każdemu ſwoie.

Godności także i wſzelkie Litwy i Polakow zaſzczyty, gdy ſię iako naydoſtateczniey dowiodło to Uſtawami Wielkiego Kazimierza, że były przy ſamych Katolikach, to złączeniem Xięſtwa Litt. z Kroleſtwem, że przez Jagiełłę i Witowda ſą przywłaſzczone, na wieczne onych oddawanie *Samym tylko Katolikom* i *Swiętemu Kościołowi*

Rzym-

Rzymſkiemu podległym To też według zaprzyſięganego przez Ludwika Lois Krola Polſkiego, Zygmunta Xiążęcia Litew: Kazimierza, Jana Woyciecha, Alexandra, Zygmuta I. Krolow i oraz Xiążąt Litew: wyżſzych praw dotrzymowania, tudzież według ſamegoż Zygmunta Auguſta troiſtego ręczenia zawſze i na wieki tychże Polakow i Litwy Katolikow właſne, wtedy chiba od ich właſności odpadać ſłuſznie zdawałyby ſię, kiedy oni od czci MARYI i Swiętych od Katolickiey Wiary, i od podlegania Kościołowi Rzymſkiemu uſtaliby; albowiem niegodziwie zaſługowaliby nadgrodę od przyzwoitey niowſzy ſię zaſługi, i w takowey przygodzie właſność godności i wolności prawem Kadukowym czyli nadaniem przywileiu, aby ſobie prawem ich dochodzili od poſiadaiących bezprawnie, nie zaś Przywileiem wyraźne pozaprzyſięgania tłumaczącym mogłaby być do Dyſſydentow przenieſiona. Inaczey zaś tak nieforemnie owe Urzędow Dyſſydentom nadanie naſtąpiło, iak gdyby ſię nadawałc, ktore Staroſtwo innemu przed odſtąpieniem prawa pierwey komu nadanego. Więc dopoki Katolicy trwaią w zaſługowaniu, dopoty ich wyſługa ieſt im ſamym powſzechna, ani dzielna bezprawym; chiba kiedyby na niemaiących prawa, oraz iak na potomſtwo prawe ſprawiedliwie ſpadała ſukceſſia.

Rzekłem powtore: „ Jak dawności nay„głownieyſzych praw ten Przywiley, ieſt ukrzyw„ dliwy; „ gdyż na rzecz nie inaczey od

F Krole-

Krolewſkiego nią rządzenia ſię zawiſłą, chiba ſamym z rozdzielaiącey ſprawiedliwości Katolikom doſtawać ſię powinną, co ſię dość wydało z przyczyny nadania i dochowywania na to prawa nigdy nienaruſzonego, owſzem wielu dekretow podporami zmocnionego, i od każdego potym Krola i Xiążąt Litewſkich, iako też i od ſamego Zygmunta Auguſta (według iegoż w Przywileiu Dyſſydentom danym dokładnego wyznania) walnieyſzey uſtawicznie dobieraiącego ważności.

Ani poniekąt Zygmunt Auguſt nadanym Przywileiem uwłoczyć Horodelſkiemu, ani go kaſſować odważał ſię: a to dla tęgości ponienionego Katolikow prawa w tymże ſwoim Przywileju uſtnie wyznaney, przez to onemu wewnętrzney: *Ze te nadanie* (ſą ſłowa tego Przywileiu) *wolności i praw Ziemſkich w Przywileju Krola Jagiełły i Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego Witowda iednomyślnym opiſane, uſtanowione i uczynione ieſt zezwoleniem w Kroleſtwie Polſkim, iako też świadczy Przywiley, więc na bliſko przyſzłym walnym Seymie, ktoryśmy nakazali oboygu tym Państwom Kroleſtwu Polſkiemu, i W. X. Litewſkiemu, takowe zrownanie* (to ieſt Dyſſydentow z Katolikami) *za zobopolnym zezwoleniem obydwoch Państw naſzych Kroleſtwa Polſkiego i W. X. Litewſkiego Panow Rad, i wſzyſtkich Stanow, chcemy i obiecuiemy.*

Terazże ile tylko wyſtarcza przemyſł Dyſſydentow tak przyiaznemu Przywilejowi, niech

niech dodaie wagi, czyli (iako iuż w Wykładzie czytamy) iego akt zaſzczycaiąc Aktem na Seymie Wileńſkim; czyli udaiąc, że im za zaſługi Krolowi i Oyczyznie z Katolikami rowne ſprawiedliwie należał, czyli z świadectwa iakoby Krolewſkiego w nimże wyrażonego, o iednakowym zdawna tak Łacińſkiego iako Ruſkiego Obrządku Ludziom Godności doſtawaniu ſię, ſprawuiąc mu powagę, czyli na reſztę owemi wewnątrz zawieraiącemi ſię ſłowy: *My z Panami Radami Naſzemi*, tudzież niektorych przytomnych podpiſami prawności iego uroczyſtość okazuiąc; wſzyſtko to nie iuż uſtanawiaiących Oyczyſtą wolność, i ią dawniey iak od lat dwochſet zachowuiących Praw nie przeważy, ale nawet ſamego Horodelſkiego pod tłumaczenie wziętego Przywileju Prawności i uroczyſtości nie dorowna.

Rożność, iak ieden od drugiego nawet od przydanego w Roku 1563. Grodzieńſkiego, iakoby na potwierdzenie pierwſzego, ieſt celnieyſzy, nie tylko że dość ieſt znaczna z tego, co ſię dopiero wyznało, mianowicie z zeznania Krola Zygmunta Auguſta dopiero wymienionego, lecz doſtatecznieyſzą miarkować można, z ſtoſowania obydwoch treści, Uroczyſtości, i prawności, ktorą krotko zabawmy ſię proſzę.

Nayprzod tedy nad ieden Jagiellońſki i Witowdowſki Przywiley te Zygmunta Auguſta dwa Przywileje nazwać ſię nie mogą prawnieyſzemi przez to, że Krolewſkie (ktory ie nadawał) zawieraią

wieraią oświadczenie: *My z Panami Rad Naszych*. Ani przez to, że ie Wykładca zaszczycił Aktem na Seymie ieden Wileńskim, drugi Grodzieńskim. Ani przez to, że z nich pierwszy ieszcze od Dziedzica iako od samowładnego Litewskiego Xiążęcia Litwie, i Rusi był nadany. *Raz* że lubo Dziedzicami byli Litwy Jagiellończykowie, i przez spadek na Xięstwo Litewskie następowali, iednak ie nie inaczey obeymowali tylko za Elekcyą od Obywatelow, ktorym za to nadane wolności wstępuiąc na Xięstwo zawsze potwierdzali, co iawnie wyświadczaią od każdego przy wstąpieniu na Xięstwo dawane Litwie Ziemskie Przywileie, teraz *Pacta Conventa* nazywaiące się. Ktore widziec w Metr: Litewskiey i w Wol. 2. K. 393 w Punkt 5. *Powtore*: Lubo byli Dziedzicami w Litwie Xiążęta z Familii Jagiellońskiey, przecież co do ustanowiania czego lub odnawiania względem wolności, praw, swobod Xięstwa znacznie dawnieysi przodkowie przyobiecali, i każdy z nich następuiący toż zachowywac zaprzysięganiem ściśle obowiązywali się nic nie czynic, bez rady i zezwolenia Szlachty zzywaiąc ich na walne Ziazdy. Iż zaś te porownac z Katolikami Dyssydentow przyobiecanie było, ani zezwanych na Seym, ani Rad Panow, sama treśc iegoż wydaie, gdy raz wyraża iż wszyscy Panowie Rad z wszystkim Stanem wielce dziękowali Zygmuntowi Augustowi za dozwolenie pomiędzy nowemi Ustawami pomięga Seymu ułożonemi umiescic cały Przywiley

ley Horodelski, powtore nieodwłocznie zeznaie że po uchwalonym umieszczeniu, na dwa artykuły iego Krol z Panami Radami wytłumaczone od Stanow obydwoch Narodow potwierdzenie tuszy.

Z dwoiakiey tey Przywileiu treści zagadywac można dwoiako: pierwey co to był za Akt inszy, pod czas owego Seymu, na ktorym co Panom Rad i wszystkim Stanom dopiero było przyiemne, wnet ciż sami przełożyli Krolowi, aby toz samo przeinaczył.

Zagadywac znowu można; ponieważ umieszczenie między Ustawami Przywileiu Horodelskiego wszystkim było przyiemne, i ponieważ wszyscy aby te umieszczenie po przeinaczeniu dwoch artykułow nastąpiło, żądali; czemuż zatym, wszystkim podobaiące się, wszystkim pożądane przeinaczenie, więc przeciw niczyiemu niedopuszczaniu czemu między Ustawami umieszczone nie zostało, lecz szczegulnie umieście obiecane? I więcże Przywiley tak sam z sobą nie zgadzaiący się, pod czas Seymu, iednak nie WładząSeymu nadany, ma rownac się, a tym barziey przenosic się nad Przywiley Horodelski Roku 1413. wszelką naylepszą prawnością zaszczycony? Gdyż lubo od samowładnieyszych Panow, lubo od Jagiełły zwycięzcy był dawany, bynaymniey przecie bezprawnie, ponieważ samą Seymową dzielnością iednomyślną zgromadzonych wolą Krola i Xiążęcia Panow Dziedzicow nie obietniczym iak Wileński, lecz ustanawiaiącym uchwaleniem

leniem zawarty, wszakże *Przy obecnych i zezwalaiących, i za ważną rzecz maiących &c.* Gdyby bowiem Przyw: Wileński dziełem i mocą Seymu był nadany: tedy zapewnie po słowach: *My z Panami Rad Naszych*: nie opuszczono by co się zwyczaynie dodaie *i Ziem Postami*, iako czytamy w Konstytucyi *Unionis* K. 781. Wol. 1.

Powtore: Uroczystośc Wileńskiego i Grodzieńskiego Przywileiow względem Przywileiu Horodelskiego tak zdami się może pokazac wagi rownośc, iak gdybyśmy się przypatrywali dwoch zdętych poduszek przeważaniu małą sztuczkę ołowiu. Uważmyż Uroczystośc Przywileiu Dyssydentskiego, ta naysławnieysza zdaie się, że on iest wydany w obecności Biskupow, Dygnitarzow, Senatorow,, Urzędnikow Litewskich i Ruskich, Ale ich przytomnośc ile uydzie szacowac względem przytomności Biskupow i innych przy nadaniu Przywileiu Horodelskiego, będących? Wileński bowiem Przywiley nadany w przytomności Biskupow trzech tylko, Horodelski w przytomności Biskupow iedynastu. Wileński w przytomności trzech Biskupow, ale i tych iakieyże powagi? ponieważ iuż (ieżeliby przyszło wierzyc Wykładcy K. 6.) przez Zygmunta Augusta ukroconey Władzy; Horodelski zaś w przytomności zezwalaiących i za rzecz nieodmienną maiących Biskupow iedynastu w prawie ich i w powadze bynaymniey leszcze niepokrzywdzonych, ni poniżonych. Wileński w przytomności Swieckich Senatorow i Urzę-

dnikow tylko z Litwy i z Rusi; Horodelski w przytomności Panow Senatorow, Urzędnikow &c. nawet Koronnych i znacznie licznieyszych. Wileński chociaż (iak go przyozdobiaią, Dyss. że na Seymie) tak uroczyście nadany, iż nie nadawano go tylko odwołuiąc się do wszystkich Stanow, to iest stosowany do zezwolenia przyszłego Koronnych i Litewskich Stanow Ziazdu, Horodelski zaś ponieważ iuż od zgromadzonych wszystkich stanow więc bez żadnego do kogożkolwiek odwołania się, samowładnie, i ostatecznie tak stanowiąc, iako nay wyższą Władzą Parlamentu czyli Walnego Seymu mocą ułożony. Wileński i przeciwko wcześnemu Krolewskiemu wszystkie takie mogące wychodzic prawa kassuiącemu (w Wol. 2. na kar. 593.) wyrokowi, i przeciwko Jegoż dawnieyszey przysiędze (o czym w tymże Przywileiu własne Krolewskie wyznanie iest wyraźne) z tłumaczeniem Przywileiu Jagiellońskiego uknowany; A Horodelski nienaruszonego Majestatowego przyrzeczenia iednostaynością zawarty i nadany. Do uznania pozornieyszey w ostatnim moim wznaniu prawdy odwoływam się do dwoch tegoż Władysława Jagiełły Przywileiow Roku 1387. dwudziestą sześcią laty od Horodelskiego dawniey danych, w Wilnie, iednego w dzień Popielcu, ktorym wszystkiey Litwie wolności, drugiego w Piątek po Popielcu ktorym wszystkiemu Litewskiemu Duchowieństwu swobody nadawał, zawsze nie inszym iako iedynym względem Ustanowienia Katolicką Wiarę, i zachowania Religią Rzymską. Trze-

Trzecia rożność ceiności iednego nad drugi ma bydź uważona w stosowaniu reszty iego treści. Wileński Przywiley względnoś ią na Przykłady Jagiełły i Witowda zgadza się wprawdzie z Przywileiem Horodelskim wyrażaiącym zasługi i wierność Litwy ku Monarsze i swemu Wielkiemu Xięciu, i niby w nadgrodę tey samey wierności i zasług ku panuiącym, nadanym; ależ iak znacznie z tymże Horodelskim rożni się, ponieważ Horodelski ieżeli dany w nadgrodę zasług i wierności ku panuiącym, tedy w nadgrodę wierności ku panuiącym i Wiarę Katolicką Rzymską pomnażaiącym, atoli nayistotnieysza, i nayoczywistsza nadania iego przyczyna była, aby Litwę z Polakami, Grekow z Rzymianami złączyć, a tym sposobem do iedności Religii, do iednostaynośći podlegania Swiętemu Kościołowi Rzymskiemu przywieść, i że te przyczyny były nayprzednieysze, więc Ziazd Horodelski od uczestnictwa łask w owym Przywileiu wyświadczonych, od rownego wszelkich zgoła nadań używania wyraźnie odstrychnął każdego od iedności Kościoła odstrychnionego, i innych niewiernych owemi słowy *Vol.* 1. *K.* 69. *& non Schismatici vel alii infideles.*

Z Przyczyny tychże pobudek Litewscy Panowie z Polakami też Horodelskie Ustawy aż w Roku 1499. odnawiaiąc, oświadczali się bydź za nie wiecznie wdzięcznemi Jagielle i Witowdowi o czym wolno czytać praw Koronnych Wolum. 1. K. 283. następuiący Punkcik: *Aby*

zawsze iednomyślna istność między nami została i chęć umysłow, iako iedna cześć i Religia Wiary zachowuie się Na samych zaś zasługach ku Jagielle i Witowdowi podobno nie zbywało, albo przynaymniey nie zbywałoby nawet Poganom, na zasługach, (ktore w Dyssydentach Wileński Przywiley udaie bydź) dawnych nie zbywałoby w każdym odszczepionym od Kościoła Katolickiego ani w Roku 1438 po całym Krolestwie, ani w Roku 1525. w Mazowszu, ku Xięciu Januszowi, ani w Roku 1526 w Gdańsku ku Krolowi Zygmuntowi Pierwszemu I za coż oni wszyscy pod tych Panowaniem nie tylko od rowności z Obywatelami, ale też od obywatelstwa, od cierpienia ich wspołmieszkanie wyłączeni byli: Na zasługach podobnych nie zbywało im oraz za czasow obrania Zygmunta Augusta pierwey na Xiążęcia Litewskiego, potym na Krola Polskiego, ani zdanni się brakowało pod czas Jegoż w siedm lat po obraniu przysięgi, za czym pod czas Elekcyi, aby Zygmunt Pierwszy za nowo obranego Syna był ręczył, a pod czas Przysięgi, aby sam Syn Zyg: August poprzysięgał, że stawał się powinnym, i obowiązywał się dotrzymować Praw i Przywilejow dawnych od pomienionych Przodkow ponadawanych, a zasługom Dyssydentskim ukrzywdliwych, zasługi ich oczywiście pogardzaiących, nie prosić było przyzwoita, ale zapobiegać i przeszkadzać.

Wileński Przywiley uproszony z niepo-

śledniey przyczyny względem stanow z Ziem Ruskich, iż te nie znaydowały się na Seymie Horodelskim. Zkąd wniesc można: Jeżeli Przywiley Horodelski nie mogł byc użyty dla Ziem Ruskich, bo na Zieździe w Horodle nie przytomnych, bo pod czas rozdawanych *Szlachectwa* Kleynotow niezmiankowanych. Jakimże sposobem Przywiley Wileński na samą Litwę i Ruś uprofzony ma osiągac całą Polskę, iakim znowu sposobem wydany względem samey Rusi, może byc naciągany na wspieranie innych iakiegokolwiek wyznawania Dyssydentow. Wiem iuż z Wykładu K. 7. że Dyssydenci ten Przywiley przypisuią sobie dla owych słow: *byle tylko byli Wiary Chrześciańskiey.* Na czym ieżeli dosc iest do interessu wszystkich Dyssydentow, przez rownośc racyi dośc byłoby ku zagaieniu sprawy przed sądem iednego tylko zapozwać Wsi Possessora, zamilczawszy innych wspołpossessorow, i za tym iednego zapozwaniem, wszystkich obowiązuiący otrzymac Dekret. Owszem ten punkt: *byle tylko byli Wiary Chrześciańskiey*: dodany w Przywileiu samym Grekom przez słowa nie co wyższe, to iest: *Nie tylko Rzymskiemu Kościołowi podlegli, ale i Greckiemu*, służącym, mniey mianuie innych Dyssydentow, niżeli Ruskie mianował Ziemie Przywiley Horodelski, ktory często powtarza Krolestwo Polskie, i Kraie W. X. Litewskiego, więc tym samym i Ruś; przytym zawiera w sobie iednosłowne obydwoch Jagiełły i Witowda podpisywanie się *Pan*

Pan i Dziedzic Rusi &c. A na reszte, że tenże Horodelski Przywiley podpisany iest ręką Lwowskiego Arcybiskupa, Przemyskiego, Kijowskiego, i Włodzimierskiego (wyraziwszy, że Chełmski wakował) Biskupow, Wszakże wszystkich tych Biskupow Ruskich: więc pozorniey mogłby się przywłaszczac, niżeli Wileński wszystkim Dyssydentom. O co wszystko mnieysza, gdyż niżey gruntowniey dowiedzie się: czemu niepotrzebnie starano się dla Rusi o Przywiley od Zygmunta Augusta, bo ta iuż dawniey była do wolności przypuszczona.

Zaś przesławny Wykładca podow Wileński Przywiley wszystkich podszywaiący Dyssydentow, i chlubiący się, że Jagiellońską Konstytucyą Roku 1424. nie iest wywołany od rowności prawowiernych dla tego, iż on, i podobni iemu Dyssydenci z wywołanemi ową Konstytucyą Sektami nic nie mieli uczestnictwa (iako tym chlubią się w dodatkach do wykładu na K. 7.) ale co proszę maią uczestnictwa z nieunitami; aby dla owych w Grodzieńskim (iak ie oni zowią) potwierdzeniu dodanych, a w Wykładzie na K. 7. wspomnionych słow: *Jakieykolwiek społeczności, lub wyznania ci byliby*, przypisywali sobie nadanie przez samych Grekow ubłagane. Nieochibnie widze te Dyssydentow wynalazki żadnemu byc nie powinne taiemne, że na rozeznawanu złego od dobrego doskonale znaią się, i co iest przyiemnie, to i im własne, a co uraźliwe, to tknąc się ich własności nie ma, G 2 Miły

Miły Wykładco! ile ciebie zasłużonego Dyssydentom szakuię, tyle ci wywyższenia powinszowac radbym, znacznie bowiem więcey w twoim praw ich Wykładzie przyznac im usiłowałeś, niżeli oni sami od Krola Zygmunta Augusta żądac i starac się śmieli. Wszakże oni względem samey Rusi na samą tylko Ruś i Litwe staraiąc się uprosili przyobiecanie czyli expektatywę a nie sam Przywiley. Ty w Wykładzie twoim *na K.6.* dodawszy przemyślnie w Ruskim nie znayduiące się słowa: *Przez całe Nasze Krolestwo:* udaiesz, że rozciągac się może na wszystkie Polskie Prowincye. Ubolewasz niżey w tymże Wykładzie mowiąc: *Co za stan teraz Dyssydentow, za Prawem tak uroczystym:* Mniey na to uważaiąc, że iego taka uroczystośc, nie tylko na inne Polskie Prowincye nie może ściągac się, ale nawet względem samey Litwy i Rusi nie waży. Gdyż com wyrzekł, że teraz nie ważnie przytacza się, to dowieśc przystępuię

Pierwsza nieważności iego oczywistośc iest względem Prowincyi Polskich, ktorych przeciwne Przywileje dolegac nie mogą, na niektore Krolewstwa części wyniesione, bo te powszechnego uznaniem prawa nad brzmienie swoie więcey nie ważą, a z Litewskiego Statutu rozporządzenia kto mało za wiele uprasza wszystko traci.

Druga nieważności oczywistośc iest nawet względem samey Litwy i Rusi, ponieważ rzeczy proszoney, to iest Godności i prerogatyw, aby im

im rownie iak Katolikom należały, nie nadaie im wcale, lecz tylko oświadcza się z wolą nadania, i z obietnicą wyiednania na Seymie od Stanow: *Choczemo i obecuiemo.*

Trzecia nieważności iego oczywistośc, ponieważ z odwołaniem się o potwierdzenie od Stanow obydwoch Polskiego i Litewskiego Narodow danego, iest z niedostatku przyzwoitego potwierdzenia, lubo ie Wykładca mieni byc dośc Uroczyste w Przydatkach na K. 6. następuiącemi słowy: ,, *Alboż wygluzowany z Xięgi Przy-* ,, *wiley, ktory gdy potwierdzony iest, i Seymu* ,, *powagą i pułtorawiecznym używaniem, zu-* ,, *pełną stał się Ustawą, taką tylko nabywać* ,, *może prawo stanu.* ,,

Lecz azali nieomylnie spokoynym przez lat pułtorasta używaniem ten Przywiley stwierdzał się? z wiela, co się tu przytoczy o prawach Dyssydentskich po Unii, da się poznac płonne pochwalenie się.

A ieżeli szczegulnie z potwierdzenia Krolewskiego podczas Grodzieńskiego Ziazdu mniemia Wykładca, iż zupełna, ktorą prawo Stanu nabywac może, stał się Ustawą. O takie Potwierdzenie ani Dyssydentom starac się należało, ani Katolikom o nie upominac się potrzeba; gdyż z tegoż Przywileju Wileńskiego łatwo pomiarkowac można, że do zyskania tey przyzwoitości, ktoraby ow Przywiley uczyniła prawem, nigdzie więcey udawac się nie należało, iako tylko do Seymu walnego, iuż w ten czas kiedy ten Przy-

wiley

wiley wynikał, obydwom Narodom to iest Polszcze i Litwie od Krola Zygmunta Augusta nakazanego. O czym wyrażenie Przywileju iuż wyżey iest wymienione.

Alboż więc obwieszczonego ob dwom Narodom Walnego Seymu doyście zwlokło się aż do lat siłu, a tym czasem tęskność z oczekiwania na niego Protestantow przymusiła starac się o potwierdzenie Krolewskie w *Grodnie R.* 1568. Nie: Nie zwlokło się: Wszakże Przywile potwierdzeniu Seymowemu podległ był dan *Roku* 1563 *w Czerwcu*, a Seym, ktory go miał potwierdzac że Roku 1564. ostatnich dni Marca skutecznie doszedł, i był zakończony, czytamy *w Wol.* 2. *K.* 643.

Alboż za tym obwieszczenie i odeyście tegoż Seymu Litwie było taine: Nie; Nie było tayne: Wszakże obwieszczenie z samegoż tego Przywileiu iuż im wydało się, a na odprawuiącym się były i zakończony podpisywali Panowie i Posłowie, Senatorowie Duchowni i Swieccy z Litwy (K. 646) owszem między wielu innemi nawet cisna dowali się, w ktorych obecności ow Przywile mieni być wydanym. Wszakże byli Walerian Wileński, Mikołay Pac Kijowski Biskupi, Radziwiłł Wileński, drugi Radziwiłł Trocki Wojewodowie, Grzegorz Chodkiewicz, Stefan Zbarazki, i Mikołay Kiszka. Y coż ich zatrudniało, że tak dobrotliwe Krolewskiey obietnicy do potwierdzenia Stanom nie poddali, Oprocz tego Interess ten Dyssydentow uznania ich inney Szla-

Szlachcie co do uczestnictwa prerogatyw rownemi ieszcze w Roku 1566. dokonany nie był, na ktory Rok obydwom Narodom Seym w Lublinie był złożony. Coż znowu broniło Litwie nań ziechac i wznowione dokonywac dzieło? A kiedy potym względem ostatecznego Litwy z Koroną ziednoczenia znowu obydwom Państwom Seym był nakazany maiący się w Lublinie zaczynac Miesiąca Grudnia Roku 1568. a kończyc się Roku 1569. i ten przed Partya Dyssydentow taiony nie był. Coż ich uwiodło, aby pierwsze Seymy miiaiąc, tego zbliżaiącego się nie czekaiąc mniey im pożytecznego Grodzieńskiego samey Litwy Seymu pilnowali, i nie od niego, lecz tylko pod czas niego od Krola potwierdzenie wyrabiali.

Do poty wprawdzie, od początku mego z Wykładcą ucierania się nie stawiłem się iemu tak przeciwnym, iak teraz, gdy przyszło do rozważania Konstytucji Roku 1569. Bo maiąc od niego przypominaną tę Konstytucją iakoby potwierdzaiącą ow Wileński Przywiley, i znaczną iey częśc w Wykładzie pod Lit: C. na K. 25. dołożoną, nie opuszczam Przodkom iego doganiac, i ich strofowac, że zaniedbali starac się o potwierdzenie Seymowe na Przywiley sobie pożądany Wileński. Czym zaś ia do ostatniego Wykładcy przeciwienia się oburzony zostałem, tym samym każdy łatwo skuszony będzie podło o nim rozumiec, skoro docziecze, iako on mniey wiernie wytłumaczywszy Lubelską o Unii Li-

Litwy z Koroną Konſtytucją R. 1569. z Polſzczyzny w Wol. 2 K. 776. po łacinie wydrukowaną ſkłada ſię. Albowiem iſtotnym tey Konſtytucji tłumaczeniem do żadnego więcey Prawa ni Przywileju potwierdzania naciągnąc nie można, iako ſzczegulnie do ſamych Przywilejow, do każdych Traktatow; i do każdego ułożenia przez Jagiełłę Prauziada Zygmunta Auguſta, przez Alexandra Stryia i przez ſamegoż Zygmunta Auguſta czynionych do ſamego złączenia dwa Narody ſtoſuiących ſię ułatwienia, dokonania, i zachowania, nie zaś i do ſtwierdzenia Przywileju Wileńſkiego Dyſſydentow.

Nie wyciągam od czytaiących te moie poſtrzeganie większego mi uwierzenia, iak dla Wykładacy od czytaiących iego udawanie: dla tego z Wol: 2. K. 776. i 779. rodowitym językiem, i łacińſkim iego tłumaczeniem z Wykładu tu przyłączam:

Wedle Przywilejow, §,,	Secundum Prædeceſ-
Liſtow, i opiſow, tak §,,	ſorum Noſtrorum, nec
Przodkow naſzych, iako §,,	non ipſorum, Privi-
ich ſamych, tudzież i od §,,	legia, declarationes,
Nas o tympoprzod danych §,,	& ordinationes, atq;
i będących, a tak iako po- §,,	ſecundum ea, quæ ante
trzeba ukazowała poſta- §,,	hac, ubi opus fuerat, à
nowili, i ſkończyli i §,,	Nobiſmet ipſis data
przyſięgami każdy &c. ,,	ſunt, Iidem quoq; or-
to umocnili i ſtwierdzili §,,	dines omnia confirma-
,,	runt.

W tym punkcie żaden Grammatyk nie zaprze, iż

iż słowo: *o tym* i słowo: *to* ktore, rzeczy iſtotę wſkazuią; ſą opuſzczone: a ten punkt: *iako potrzeba ukazowała:* dowcipnie nie w ſwoim mieyſcu położono. Zaś owe słowo *Omnia:* dobroczynnie dodane.

A tak My tą uchwa- §,,	Nos itaq; Auctoritate
łą, a mocą Seymu tego §,,	& vigore præſentium
ninieyſzego, nad Liſty §,,	Comitiorum confir-
konfirmacyi Naſzych o §,,	mamus & cavemus in
tym wydane te wſzyſtkie §,,	perpetuum totum hoc
rzeczy, a ſprawę Unii §,,	Unionis negotium
umacniamy. §,,	præter literas confir-
§,,	mationis alio jam tem
§,,	pore à Nobis publica-
§,,	tas. ,,

I z tego Polſkiego punktu nie należało w Łacińſkim opuſzczac słowa *o tym* to ieſt o Unii.

O czym wſzyſtkim Li- §,,	Id quod latius expoſi-
ſty i Przywileie tak od §,,	tum invenitur in de-
Nas po pierney i potym §,,	clarationibus & Pri-
tu wydane, takteż mię- §,,	vilegiis à Nobis ante
dzy niemi ſamemi ſpiſa- §,,	hac & deinde hôc lo-
ne uczynione i poprzyſię- §,,	cô datis, nec non in iis,
żone ſzerzey obmawia- §,,	quæ ſcripta facta &
ią, ktore My tu pro in- §,,	jurejurando confirmata
ſertis habere volumus, i §,,	ſunt inter ipſos, quæq;
ktoreśmy z tey przyczy- §,,	hic pro inſertis habere
ny do Akt Kancellaryi §,,	volumus. Quare præ-
każdey właśnie i doſta- *,,	ſenti declaratione a-
tecznie wpiſać uchwałą *,,	ctis cujuſvis Cancel-
ninieyſzą kazali. §,,	lariæ in extenſo inſcri-
*,,	bi juſſimus.

I

I ten punkt po Polfku do niczego więcey rozciągac fię nie może iako iedy nie do potwiedzenia Aktu i wfzyftkich transakcyi famą Unią tyczących, nie zaś i do Przywileiow Dyffydentfkich, ktore z wytłumaczonego według prywatney potrzeby: po Łacinie trudniey ieft wyłączye.

Dofadnieyfzego coś z Akt Unii ku wfparciu Dyffydentow interefu wfpomniałby Wykładca z K. 771. Punkt wfzyftkie Przywileie, wfzyftkie ogułem prawa, wfzyftkie Praw i fądow Akta, od aktu Unii i od Przywilejow względem Unii, ofobne, potwierdzaiący. Atoli ani ten punkt bynaymniey Prawu Katolikow uwłaczaiący wfpomniałby, chiba tak walny Akt Unii ganiąc o wielkiego popełnienie błędu w potwierdzeniu przeciwnych fobie Przywilejow to ieft Horodelfkiego, ktory upośledza Dyffydentow, i Wileńfkiego, ktory w rowney ich z Katolikami mieści wfpołeczności. Wfzakże tym Punktem Przywileje i wfzyftkie inne nadawania od wfzyftkich Zygmunta Augufta Przodkow i od famego J. K. M. Zygmunta Augufta zoftały potwierdzone; ieżeliż nadawania od wfzyftkich tedy i od Władyfława Jagiełły, i Witowda i też fame iako od nieprzerwanie nаftępuiących, tak też od famegoż Zygmunta Augufta nie raz nawet przyfięga potwierdzane.

A ieżeli Stany Litwę z Polfką iednoczące Przywiley Wileńfki według poślednieyfzego przez Zygmunta Augufta wytłumaczenia, nie zaś

zaś w całości, Aktem Unii potwierdzony zoftawic chcieli, więc go powinni byli koniecznie, albo w pierwiaftkowey iftocie, albo przeinaczonego mianowac i w Praw Woluminie pierwiaftkową iego iftotę przeinaczyc tak, iakby fię z potwierdzeniem mogł zgodzic, a że nie mianowano, więc pierwiaftkowy nie tłumaczony zachowywac chciano.

Oprocz tego chociażbym ufłępuiąc uporczywości fprzeczek zamilczał czyiemu rozumieniu, że w potwierdzeniu zawiera fię Przywiley przeinaczony; Przecież ieszcze mogę Katolikom winfzowac, że mocą teyże Unii Aktu, przy prawie fwoim niedzielonym dla Dyffydentow zoftali fię, ktorzy ieżeli nie Horodelfkiego R. 1413 Przywileiu mocą, tedy zachowani fą przy nim mocą Przywileiu Władyfława Jagiełły w Wilnie Roku R. 1387. w Dzień Popielcowy danego, i nigdy żadnym poźnieyfzym poprawianiem nieuchilanego ani przeinaczonego, owfzem zawfze od każdego Krola, a zatym i od oboyga Państw Stanow, do zawarcia między Litwą i Polfką ziednoczenia fię zgromadzanych potwierdzanego, i Litwie wfzyftkiemi (iakiekolwiek mieli) wolnościami; darowiznami, i fwobodami do Wiary S. Katolickiey nawroceniem fię, i w niey rownie z Polakami na wieki pozoftanie nadgradzaiącego, a nietrwałych w Katolickiey Religii od wfzelkich nadan i wolności wcale wyłączaiącego nаftępuiącemi flowy: *Każdy zaś ktory Świętą Wiarę Katolicką przyiąwfzy ią*

zgubnie odstąpiłby, albo przyiąć iey niech ciałby, żadnych zgoła wyżey opisanych wolności użyć nie ma.

Przeciwko temu Przywilejowi, iako rownie przeciwko Horodelskiemu R. 1413. przywodzenie poślednieyszego rozporządzenia, czym teraz iest lepszym: iako iedynym nieważności iego doświadczeniem na Szali Konstytucji R. 1613. w Wol. 3. K. 172. iednakowo na Koronę Polską iako na Xięstwo Litewskie ustanawiaiącey: aby Przywileje poślednieysze z krzywdą dawnieyszych z Kancellaryi wydane żadney nie mieli wagi, za tym odwoływanie się Dyssydentow do praw poślednieyszych przeciw Katolickim dawnieyszym nic nie waży.

Czwarta nieważności iego iawnośc iest dla nieuchronney zelżywości Nayiaśn. Krola Zygmunta Augusta, iż łatwo może byc podeyrzany o dopuszczenie się tak przestąpienia swoich opisow, iako też krzywoprzysięstwa, o co o nim podeyrzenie tym łatwiey w każdym trafic się może, ponieważ do niego sam Krol Zygmunt August daie poduszczenie w swym ubespieczaniu Wol 2. pierwey na K. 593. n. 3. gdzie mogące wychodzic Przywileie lub iakiekolwiek od siebie Ustawy uwłaczaiące dawnym prawom sam kassuie. Potym na K. 599. n. 52. swoie na Prawa Stanom dane potwierdzenie następuiącemi zawieraiąc słowy: *A ieżelibyśmy sami przeciwko temu co uczynili, tedy nie inaczey rozumiano być ma, ieno iżeśmy w tym przeciwko przysiędze Naszey wykroczyli.* Coż tu woli Rzesza Dyssydentow obierac sobie: czy żeby się Krol na ich pomyślnośc wydał Krzywoprzysięzcą: czyli też aby im pożądany Przywiley pokazał się nieważnym: oboie dla nich trwożliwe. Nieważnośc Przywileju wszystkie usiłowań Dyssydentskich zasiewy ochłonełaby; Krzywoprzysięstwo zaś Krolowi zadane, alboby ich o zelżywośc niewinnego Majestatu obwiniło, albo Przywilejow od Krola krzywoprzysięzcy wychodzenie tym dowodniey pokazałoby nieważnym.

Piąta iegoż nieważności iawnośc iest z tego, że go wyiednywano przez złe udanie. Nay celnieyszą bowiem przekładano przyczynę, iż w Przywileju Horodelskim nie wyrażono Ziem Ruskich: Tey przyczyny z dwoch okoliczności używac Dyssydentom nie należało: to dla tego, że w Horodelskim Przywileju nie zapomniano Rusi, prawda, że nie do uprzywilejowania wolnościami o niey pamiętano. lecz do ubliżenia iey innym nadawanych wolności, ponieważ z Kościołem Rzymskim nie iednoczącey się, kto bowiem był ow, ktory tego Przywileju paragrafem *Praeterea praedictis* od swobod iest oddalony, naypewniey byli Obywatele Ziem Ruskich oni więc naywidomiey od rowności łask są oddaleni. To znowu dla tego tey przyczyny do Przywileiu Wileńskiego użyto nie należycie: że tenże Władysław Jagiełło potwierdzaiąc dane przez siebie Polakom i Litwie Przywileje, w

owym

owym potwierdzenia punkcie: *Item pollicemur &c.* ku rownemu łaſk uczeſtnictwu i Ziemie Ruſkie przypuścił Roku 1433. Wol. 1. K. 93. Z okazyi tego przypuſzczenia kiedy Zygmunta Auguſta podwyżſzano na Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego Ruś rownie z Litwą przyczyniała ſię do iego wywyżſzenia. Z okazyi tegoż przypuſzczenia teraz Słuckiego ſpiſku Dyſſydenci upominaią ſię o rownośc za dawnym ſobie należącą prawem, chociaż przed Zygmuntem Auguſtem ubolewali na niedołożenie ſiebie w Przywileju uwalniaiącym, i o uprzywilejowanie z uymą prawa powſzechnego proſili. Więc czyliż nie zdradliwie? czyliż nie przez złe udanie? Prawa powſzechnego, prawa tylu Krolow potwierdzeniami umocowanego wyiednywali tłumaczenie i przerobienie? dla tego z okazyi nieważności przyczyn, z przyczyny fałſzywych pobudek, ten Wileńſki Przywiley nic nie wart.

Szoſta tegoż Przywileju nieważności iawnośc ieſt, z przeciwnych Edyktow tegoż Krola Zygmunta Auguſta, ktore wzmiankowane ſą w inſzych przeciw Dyſſydentom dawnych Drukach pod Rokami 1550. 1552. 1555. 1556. 1557. A nad te wſzyſtkie, ieſzcze ieden na Seymie walnym Farczowſkim R. 1564. Dnia 7. Sierpnia dany Dekret Seymu walnego Receſſem Warſzawſkim w Wol. 2. K. 647. n. 3. w Parczowie na dzień S. Jana Litwie i Polakom złożonego zawiera w ſobie Metryka Koronna w Warſzawie w Xiędze XB. na K. 399.

(po

(po opiſaniu bezecnego Rzeczypoſpolitey dla rozmaitości Religii, ſtanu) tandem na K. 400. z naſtępuiącym Edyktem: *A tak za zgodną radą Senatorow wſzyſtkich Naſzych, ktorzy przy Nas na tym Walnym Parczowſkim Seymie byli, Dekretem Naſzym Seymowym to nayduiemy i ſrodze rozkazuiemy, aby wſzyſcy Cudzoziemcy, ktorzy dla Religii z inſzych Kroleſtw, albo Państw tu do nas zbiegli, a ktorzy ſię od powſzechney Chrześciańſkiey* (czytac też Metryk Xięgę Kartę 401. gdzie tenże Dekret Łaciński zamiaſt *Chrześciańſkiey*, piſze *Katolickiey*) *Wiary odłączywſzy, nową iakążkolwiek naukę około Wiary tak w oſobności, iako w Zborzech a tak ſłowem iako piſmem podawaią. Ci wſzyſcy, aby naydaley po S. Michale dnia trzeciego ze wſzech Państw Naſzych wyciągneli, ktore My iuż tym Dekretem Naſzym precz z Ziem Naſzych wywołuiemy i wywołanemi być wſkazuiemy, opowiadaiąc to każdemu z nich, iż gdzieby ten, ktory po tym czaſie znalezion był, żedy wſzędzie przez Urząd Naſz Starośći bran, ſadzan, iako inſzy złoczyńca karan być ma &c.* Po opiſaniu kar na niekarzące Urzędy: *A zatym też poddanym Naſzym a zwłaſzcza niżſzego Stanu Ludziom rozkazuiemy, aby ſię nowym Cudzoziemſkim naukom żadnym na inſzą Ewangelią, nad tę, ktora z Przodku do Kroleſtwa tego wnieſiona i Nam przez ręce podana ieſt, uwodzić nie dopuſzczali, ile iako poddaność Naſzę ſłowem i inſzemi znaki wyzna-*

wa-

waią, tak też aby Religią i Wiarę Naszą, ktorą od Przodkow wziąwszy statecznie trzymamy, naśladowali, a zwłaszcza aby się strzegli, żeby przymiotem tey nowey a iadowitey Sekty zarażać się nie dali. Ku końcowi sroższemi grozi Edyktami, zakazuiąc dopuszczac co nayrnnieyszego, coby z Kościołem powszechnym Katolickim byc miało nie iedno.

I ten Seymowy Dekret iest podobno wyiednaniem dla Dyssydentow rowności z Katolikami w Przywileju Wileńskim z Roku 1563. w Wykładzie allegowanym chcianey i obiecaney, gdy inszego ani dawnieyszego, ani poślednieyszego nie pokazuią.

Konfederacye Bezkrolewiow i *Pacta Conventa* od Roku 1573. nie są dostatecznym prawem do zrownania z Katolikami cierpianych Dyssydentow.

Owe z dodatkow do Wykładu z K. 6. Dyssydenckie zdanie: „ *Ten więc, ktory Dyssydenckiey wolności, iest oraz wolności całey „ Rzeczypospolitey początek* „ im iawnieyszym iest fałszem, tym nikczemniey dolega Katolikow. Albowiem o czasu i pzyczyn poczynaiącey się wolności rozmaitościach naywidomszych czynią nam doskonałą wiadomość nie baieczne powieści, lecz pisane prawa to na początku ni-

nieyszego pisma wspomnione, to też znayduiące się w Wol. 1. K. 61. czynione w Wilnie R.P. 1401. Litwy z Koroną przez Władysława Jagiełłę iednoczenie się w te słowa: *Nas także Jego* (to iest Jagiełłę) *naśladuiących, Ducha Nayświętszego łaską obiaśnionych do swego Katolickiego towarzystwa zapraszaiąc z ciemności zastarzałego błędu przez wzięcie Swiętey Wiary prawowierney przyieli Z ktoremi w Wierze stawszy się iednomyślnemi i wspołecznemi do doskonałości Katolickich uczynkow słusznie i potrzebnie powinniśmy zawsze w zgodzie nakłaniac się. Za to pomienionemu Panu Władysławowi, i Jego Koronie, Krolestwu i Krolestwa Polskiego Obywatelom stałą Wiarą i nienaruszonym przyrzeczeniem obiecaliśmy i mocą ninieyszego Listu obiecuiemy wszelką możnością z siłami przeciw natarczywościom ktorychkolwiek ludzi, im assystowac, i onych żadnym wymyślonym kształtem nie opuszczać &c. Co i oni* (Polacy) *rownym sposobem czynić obowiązani będą wzaiemnie &c.* Ktorego iednoczenia się tu wyrażone, i dalsze przydłuższe słowa, iak znacznie dawniey ziawienie się na swiat teraznieyszych Dyssydentow poprzedziwszy, znacznie inszy od Dyssydenckiego, powod do wkroczenia w ziednoczenie Litwy z Polską zakładany, to iest doskonalsze cwiczenie się w Wierze, i zdolnieysze ochranianie się od nieprzyiacioł, iż wyrażaią, nikt tego nie będzie śmiał zapierac, do tego, że te ziednoczenie się i zprzymierzanie się stawało nie

 mię-

między samemi panuiącemi, lecz między Obywatelami Litwy i Polskiey, więc między maiącemi wolnosc i o dobro Oyczyzny, moc działania dawniey, niżeli wynikneli Dyssydenci. A iakże kto poźnieyszym Dyssydentom w Wierze tenże sam początek, też same bespieczeństwo, ktore przeciw nim były obmyślane, przyznaś

Podobnie owe Wykładcy na K. 8. zaszczycenie się: „ *Dyssydenci z natury i z Possessyi* „ *Wspołobywatelom swoim są rowni, a tę ro-* „ *wność prawo ochrania, i powszechną ustano-* „ *wiła powagą.* „ Nie lekko dolegałoby Katolikow, gdyby samych słow udatności, bez weyrzenia w prawa, wiarę dawac przyszło. Jak zaś mniey są strasżne słowy Wykładcy każdego ciekawego wyzywam do uwagi rzeczy następuiących: „ *Już weyrzyimy w ich Prawskutki* „

Nie przepominam, żem iuż zarzucał przeciw Dyssydentskiey z natury i z possessyi z Wspołobywatelami rowności, Ustawę R. 1438. Konfederacyi Nowokorczyńskiey rozrozniaiącą z natury i z Possessyi rownośc między Dyssydentami i Katolikami. Tey rowności skutkiem, Katolicy byli, ktorzy Dyssydentow wywoływali, Dyssydenci byli ktorych Katolicy wywoływali; i coż to za iednakowa rownośc sądzących, i wyrzucaiących z odsądzonemi, y z wyrzuconemi, panuiących z wywołanemi: Ani bym ią samochcąc przypominał, niby dla naprzykrzonego urągania się z Dyssydentow: Lecz że ta Rzeczpospolita „ kto„ ra „ (iak Wykładca w dodatkach na K. 9. „ udaie

„ udaie:) *Za Zygmunta Augusta wszczeła się* „ *wolna i niezawisła kształt rządzenia się* „ *swego ustanawiaiąca, i prawa, ktoremiby się* „ *na potym rządziła, sama sobie sporządzaiąca* „ Tęż samą Konstytucyą w R. 1572 w Krakowie na pierwszym po Zygmuncie Auguście Kapturze znowu przyieła, i powagi swoiey dzielnością ku zachowywaniu przez wszystkich Oyczyzny wspołobywatelow potwierdziła. I ia zatym dla doświadczania z niey co iest za rownośc Dyssydentow z Katolikami, nie iuż ią w pierwiastkowym iey wyniknieniu, lecz poźniey przyiętą i w tych, ktore do przeyrzenia zostaią mi teciech przez Konfederatow (iak udaie Wykładca) dopiero wolnych potwierdzoną, jakoby po drodze zdybaną rozważam.

Aliści prożno ią rozważałbym, ieżelibym musiał zezwolic na odpowiedzi Wykładcy przeciw przeszłorocznemu Skryptowi Katolickiemu w dodatkach na K 7. że Dyssydenci nie uczestnictwa nie mieli z wywołanemi w ow czas: i na K. 8. „ *Ktorzy na ostatek owi byli, ktorych* „ *pomienione wywołania dolegali:* „ i na K. 9. „ *Nie dorzeczy bowiem byłoby wywoływać to, co* „ *na świecie nie postało.* „ iako Dyssydenci.

Tym odpowiedziom na co mam więcey przyczyniac naganienia, nad te, ktore im sami Dyssydenci iako nie uczestnicy z Katolikami czynią, gdy przez dawne siebie wywołania przyznaią się byc tkniętemi, ponieważ z środka stародawney ustawy (iaka była ta Roku 1438.

Nowokorczyńska Konstytucja) Kapturem Roku 1572. potwierdzoney. Punkt przeciwko sprzeciwiaiącym się prawu Oyczyzny powszechnemu, przeciwko czyniącym i popieraiącym błędy Odszczepieńskie wyrzucili. A iescze iak naganną wyrzucili zuchwałością, gdyż zgromadzeniem się trzech tylko Krakowskiego, Lubelskiego i Sandomirskiego Woiewodztw: *My Rady Krolestwa Duchowne i Swieckie* nazywaiącym się, chociaż iednego tylko mieli Biskupa! Wyrzucili Ustawę Stanow Koronnych Duchownych i Swieckich dostatecznie zkonfederowanych, i tę Ustawę nie dopiero w Nowym Korczynie wymyślaiących, lecz z Pism Przodkow ich *w Poznaniu, w Piotrkowie, i w Jedlney* poczynionych, powtarzaiących, i w Kapturze Krakowskim Generalnym w Roku 1572. odnawiaiących, a potym Krolowi Henrykowi, i Stefanowi do zaprzysiężenia podanych, i wraz z innemi zaprzysięganych. Jeżeliż to wywołowanie nie mogło dolegac Dyssydentow, tym samym gluzowac go nie należało, owszem ieśli sprzyiali dobru powszechnemu, ieżeli nie byli podeyrzani o zezwalanie na wszelką rozwiązłosc i na błędow sprosnosc koniecznie ią utwierdzac, i do odstrychnienia wszelkiego złego obostrzac woleliby.

Wykładca za tym dalej rzecz swoią zdobiąc: ale podobno przez niępostrzeżenie się zamiast R. 1573. to od Roku 1572. zaczyna przekładac Konfederackię Deklaracye z Wol. 2. K.

K. 841. z §. 2. i 3. ktore tu następuią nie z Jego Łacińskiego Wykładu, lecz co do słowa z Woluminu Legum: *A inaczey na żadnego Pana nie pozwalać iedną z takową pewną a mianowitą umową, iż nam pierwey prawa wszystkie, Przywileie i wolności nasze, ktore są, i ktore mu podamy post Electionem poprzysiądz ma: A mianowicie to poprzysiądz pokoy pospolity między rozerwanemi i rożnemi ludźmi w Wierze i nabożeństwie zachowywać. A iż Rzeczypospolitey naszey iest dissidium nie małe w sprawie Religii Chrześciańskiey, zabiegaiąc temu aby się z tey przyczyny między ludźmi sedycya iaka szkodliwa nie wszczeła, ktorą po inszych Krolestwach iaśnie widziemy, obiecuiemy to sobie spolnie za nas, i za Potomkow naszych na wieki pod obowiązkiem przysięgi, Wiary, poczciwości, i sumnienia naszego, iż ktorzy iesteśmy* Dissidentes de Religione *pokoy między sobą zachować, dla rożney wiary i odmiany w Kościelech krwie nie przelewać, ani się penować Konfiskacyą dobr, poczciwością, więzieniami i wygnaniem, i zwierzchności żadney, ani Urzędowi do takowego progressu żadnym sposobem nie pomagać, i owszem gdzieby ią kto przelewać chciał z tey przyczyny, zastawiać się o to wszyscy będziem powinni, choćby też za pretextem Dekretu, albo za postępkiem iakim sądowym kto to czynić chciał.* z § 10. *Te wszystkie rzeczy obiecuiem sobie, i na potomki swe chować statecznie, i trzymać pod Wiarą, poczciwością i sumnie-*

mnie-

mnieniami naszemi, a ktoby się temu sprzeciwiać chciał, i pokoy a porządek pospolity psować, przeciw takiemu wszyscy powstaniemy na iego zniszczenie.

Według tego (mowi Wykładca) *iednomyślnego* (lecz płonnie udaie, że iednomyślnego) Rzeczypospolitey ustanowienia Henryk Walezyusz zaraz przez swego Posła, potym sam osobiście wykonał iurament: ktorego rotę czytac ciekawych odsyłam do Woluminu Praw Polskich Drugiego do K. 863. i zalecam czytac dla samego doświadczenia.

Że w Dyssydentskim Wykładzie ten Jurament Henryka Krola iest rozumnie położony bo w zaprzysięganiu wszystkich Praw, Swobod i Przywilejow tak powszechnych iako szczegulnych. opuszczono: *Prawu powszechnemu obydwoch Narodow i wolnościom nie przeciwnych* a po wyliczeniu Poprzednikow Krolewskich tych Praw Nadawcow *w Wol. 2. na K.* 863 w Wykładzie Imionami nieliczonych opuszczono: *Słusznie i prawnie danych, pozwolonych, wynikłych i darowanych:* ktore dwa punkta iasnym są mianowanego Prawa Dyssydentow, czyli Przywileju Zygmunta Augusta, pod R. 1563. danego od potwierdzenia wyłączeniem.

Jest w tymże Juramencie, co i w Wykładzie dołożono: *Od wszystkich Stanow pod czas Bezkrolewia ustanowione, i umowione,* Co w podeyrzenie podaie powszechnośc prawa z Ustaw Konfederacyi R. 1573. i tenże punkt w Poślednieyszych Paktach Konwentach; i w Juramentach poźnieyszych Krolow uwłaczac będzie dalszym Konfederacyom. Ustanawiaiącym pokoy względem Dyssydentow: Gdy pokazywac się będą dowody iako ten artykuł o Dyssydentach *nie od wszystkich Stanow* przeciw niezliczonym Salwom, Protestaciom, i Manifestom wtrącano w Akta Konfederacii.

Po dołożeniu w swoim Wykładzie przy allegowanym tak rozumnie Juramencie Henrykowym, dodaie Wykładca ten z niegoż *Artykuł: Spokoyność między Dyssydentami w Religii ochraniać, zachowywać, ani żadnym sposobem, lub Jurysdykcyą naszą, albo Urzędow naszych i Stanow wszelkich powagą kogożkolwiek uciemiężać dopuszczę, ani sam uciemiężać będę.* Ani zapieram tego Wykładcy, że ten Henryka Jurament (lecz iaki iest w Woluminie Praw, nie w Wykładzie) zamiast Reguły zostawiono a inszy podawano dalszym po Stefanie Krolom.

A Konfederacye podczas Bezkrolewiow zgadzały się z Konfederacyą Roku 1573. lecz tey samey Roku 1573. Konfederacyi, Zakończenie w Wykładzie na K. 9. dołożone trzeba odmienic na takie zakończenie, iakie iest w Wol. 2. na K. 842. n. 10. bo takież iest w inszych Konfederacyach. Co gdy stanie się, tedy owe słowo *Wzaiemnie* mieyście się w niey nie może: a ten Punkcik: *i na zaboy go podamy*: musi ustąpic owym Konstytucyi Łacińskim słowom *Consurgemus in ejus destructionem.* Albowiem nie bez potrzeby

by w Wykładzie dodano słowo: *Wzaiemnie*, lecz dla okazania tey Konfederacyi, żeby się wydawała być Prawem powszechnym, iakim ią na karcie 10. w Wykł: mianowano. I ztąd podobno takie o niey rozumienie w dodatkach do Wykł: na K. 9. do rozstawienia podsunął słowy do powtarzania okropnemi: *Iż Rzeczpospolita od Zygmunta Augusta zaczeła być wolna i niezawisła.*

Rzekłem *słowy do powtarzania okropnemi.* Chociaż bowiem czuię się być Synem Oyczyzny wolney, ani Dyssydenci mogliby mię uznać nie rownym chiba z upośledzeniem Imion swoich przywodcow do spisku Słuckiego, przecież rozważaiąc wolność moię, nie iuż samą tę, ktorą z iarzma poddaństwa iestem oswobodzony, ale tę nawet w ktorey prawodawczey Władzy urodziłem się uczestnikiem, nie śmiem ią nazwać nie zawisłą, ktora pod Panuiącym Krolem w wielu zawisła od samego Krola, w wielu także od każdego Szlachcica czyli Senatora czyli Ministra czyli posła iedną przeciwną protestacyą całemu naywalnieyszemu Ziazdowi wszelką moc tamuiącego.

Taż sama pod czas Bezkrolewia lubo przez skonfederowanych Prawa sobie stanowi, lecz te prawa znać są Rzeczypospolitey zawistey gdy nie są dostateczney mocy, Dla tego zawsze Pełnych Stanow po Koronacyi Nowoobranego Krola potwierdzeniu podpadaią.

Jeżeli zaś mimo te pozory przyznać iey ma-

mamy po Zygmuncie Auguście niezawisłość Teyż samey niezawisłości nawet przed Zygmuntem Augustem nie rzecz zapierać: gdyż rownie była sama sobie stanowiącą prawa tak od Roku 1492. iak w R. 1538 kiedy ich Krolowie upewnili, nic nie odnawiać, nic nie odmieniać, nic nie ustanawiać bez zezwolenia Stanow. Za coż Wykładca dawnieyszą iey zamilcza niezawisłość, ktorą w niey teraz takąż samą wyznaie, iakiey ieżeli przed Zygmuntem Augustem nie miała, ani teraz nią chlubić się uydzie, kiedy i zostaie i zostawać ma pod Krolem Rządcą wszystkich prawodawczych Aktow, i naypierwszym do nich przywodcą.

Do oglądania dzieł tey z niestwornych członkow, bo z Katolikow i z natrętow Dyssydentow w ow czas Rzeczypospolitey pociągał nas Wykładca, o tychże uważenie i ia proszę.

Dzieła zaś Rzeczypospolitey nie inne tu na moie i Dyssydentow żądanie, maią być oglądane, tylko praw od niey ustanowionych tomy, w ktorych iako prawa czytamy dwoiste, tak też Stanowicielkę ich Rzeczpospolitą w knowaniu praw nie zawsze być iednostayną domyślamy się. Wszakże czytamy wszystkie na Konfederacyach Ustawy, i widziemy być wynalazkiem i Dziełem nie czyim inszym, tylko Rzeczypospolitey Jeżeli zaś tey Rzeczypospolitey od nikogo nie zawistey, za coż doznaiemy nie przestaiącey na samym tym Praw od siebie ustanowieniu, ale potrzebuiącey onych potwierdzenia, nie tylko

K od

od samego Krola, gdy tym nie kontentuią się *ex Pactis Conventis*, ale od pełnych Stanow Rzeczypospolitey (ktorych pełni Istność pewnieysza zawsze na Seymach Koronacyinych, lub *Pacificationis*) żądaią i otrzymuią, na co doświadczenia ktoby nie raczył czytac w Woluminach praw po każdym Bezkrolewiu, przynaymniey niech nie opuszcza weyrzec w Wol. 5. K 339. A ztąd wydaiąca się dwoistosc Rzeczypospolitey rozmaite w Xięgach Praw swoim Ustawom czyni nazwisko. Jednym *Acta Stanow zkonfederowanych lub powszechney Konfederacyi.* Drugim zaś mogącym pierwsze potwierdzac Acta Ziazdu *Powszechnego, Seymu Walnego, Seymu Ordynaryinego*.

Dyssydentskie zatym Prawa, ażeby Prawa powszechnego ksztalt mieli ktorymby się nad prawa prywatne przenosic mogły, ażeby Prawem Kardynalnym nazywały się, maią byc stanowione Władzą Rzeczypospolitey takiey, ktoraby wymyślone od innych Ustawy mogła potwierdzac, a dla ustanowienia wynalezionych przez siebie na niczyie nie oglądała się potwierdzenie. Czy też zapewnie są takie weyrzec w nie należy.

Prawa dla Dyssydentow są Konstytucie Ilat 1573. 1576 1587. 1632. 1648. 1669 1674. 1697. wszystkie Stanow Konfederuiących się, ktorych treśc z Wykładu wyżey iest dołożona pod Rokiem 1573.

Prawo dla tychże R. 1586. od Trzech Kra-

Krakowskiego, Lubelskiego, i Sandomierskiego Wojewodztw Zkonfederowanych Ustawa, uchilaiąca Generalny Kaptur Krakowski R. 1572. przez Krolow Henryka i Stefana Wol. 2. K. 929 potwierdzony reassumuiący Ustawę Generalney Konfederacyi R. 1438. na fundamencie przedwiecznych praw po kilkakroc odnawianych, i przez lat 134. od każdego Krola potwierdzanych i zaprzysięganych.

Tych wszystkich praw w tychże leciech Paktami Konwentami potwierdzanych Dyssydenci dufaiąc ważności, zasczycaią się byc z urodzenia i z possessyi Katolikom rownemi, lubo im istności prawa uroczystego, chiba po potwierdzeniu przez pełne Stany, przypisac nie podobna.

Chociaż bowiem te ich prawa zaprzysięgali Nowoobierani Krolowie, to iednak nie iest dopełnieniem istności prawa Uroczystego, gdyż Krolowie zaprzysięgaią nie za Stany Rzeczypospolitey; ale iedynie każdy za samą swoią Osobę. I że ktory Krol sam przez siebie tę zaprzysiężenie przestąpił, Dyssyd. podobno nie dowiodą. Tudzież Krolowie, kiedy obowiązywali się zachowywac pokoy między Dyssydentami, tedy pierwey zaprzysiągłszy zachowywac i dotrzymowac ich wszystkich ustawy, Przywileje, wolności, swobody we wszystkich punktach, klauzułach, Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełły, Alexandra Witowda i dalszych, a tych zaprzysiężenie koniecznie Dyssydentow wyłącza nie

K2 tylko

tylko od rowności, ale też od obywatelſtwa, (Boze odpuść, że cierpianego) Na oſtatek Krolowie zaprzyſięgaiąc, i wyraźnie Dyſſydentom pokoy waruiąc, nie w rowności do uczeſtniſtwa ſwobod zachowywanie, lecz tylko nie dopuſzczanie uciemiężliwości obiecuiąc, toż ſamo tym kſztałtem przyrzekali, iako to prawu powſzechnemu obydwoch Narodow i wolnościom nie ieſt przeciwne, iako od wſzyſtkich Przodkow Krolewſkich ſprawiedliwie i prawnie nadane, iako tego ani powſzechność ſzczegulności, ani ſzczegulność powſzechności nie zawadzi. Jako to od wſzyſtkich Stanow ieſt uſtanowione.

Ktoż dowiedzie, iż rowność Dyſſydentow nie byłaby uymą prawa powſzechnego nie nadaiącego wolności nikomu, tylko Katolikom podległym Swiętemu Kościołowi Rzymſkiemu? iż rowności dopuſzczanie byłoby ſprawiedliwe i prawne, luboby ſię dopuſzczało przeciw ſwemuż oſobiſtemu zaprzyſięganiu praw, też rowność i obywatelſtwo ſamym Katolikom zoſtawuiących. Iż z praw nowych dopuſzczaiących rowności ani ſzczegulność powſzechności, ani powſzechność ſzczegulności nie zawadzi, kiedy za obwarowaniem Pokoiu między Dyſſydentami w powſzechności, wſzyſtkich w oſobności Katolickich Kościołow Zwierzchność nad ſwemi Parafianami przez odſzczepianie ſię Dyſſydentſkie od podległości pokrzywdzałaby ſię, ſamych Kościołow Fundulze niebeſpieczeńſtwu podlegałyby, a że procz tego Prawa Oyczyzny powſzechne zaczęły

ły ſię od Boſkiey Chwały, od czci MARYI Panny i Swiętych wſzyſtkich, też Prawa powſzechne wolności i oſwobodzenia z poddańſtwa tym końcem nadaiące, aby wſzyſcy podlegali Kościołowi Rzymſkiemu. I temuż prawu nie zawadzi pokoy z wyłamuiącemi ſię od podległości Kościołowi, i z powſtaiącemi na Duchowieńſtwo Rzymſkie wſzelkim prawem w Kraiu uprzywilejowane. Kto na reſzcie dowiedzie, iż te ubeſpieczanie pokoiu było od wſzyſtkich ſtanow ſtanowione i Krolom do poprzyſiężenia podawane. Co gdyby ſię tak ſtawało beſpiecznie Dyſſydenci popiſywaliby ſię zupełnością ſobie potrzebnego prawa, bo iuż nad wſzyſtkie ſprzymierzaiące ſię Stany, i nowego co układaiące, a Krolowi do zaprzyſiężenia podaiące, i nad Krola zaprzyſięgaiącego, nikt więcey tych władzy uczeſtnik nie zoſtawałby.

Lecz że ich Uſtawy na wſzyſtkich Konfederacyach, nie wſzyſtkie układali Stany, ni wſzyſtkie do zaprzyſięgania Krolom podawali, doſadnym będą dowodem naſtępuiące.

Proteſtacie i Manifeſta przeciw tym Konfederaciom od Roku 1573. w tymże Roku we Wtorek po Niedzieli Zapuſtney poniewaź Wolſki Kaſztelan Czerſki i Star. Warſzawſki z przyczyn podobieranych i w Aktach Grodu Warſzawſkiego przez ſamegoż Wolſkiego *in forma* proteſtacii przeciwko Prymaſowi Uchańſkiewu zapiſanych nie przyiął Manifeſtu Uchańſkiego, przeto tenże Jakob Uchańſki Arcybiſkup Gnieznieńſki i Prymas

mas swoim i innych to iest Adama Konarskiego Poznań; Piotra Myszkowskiego Płockiego Biskupow i wielu Szlachty podpisanych podali Protestacią do Grodu Sochaczewskiego przeciwko pomienionemu Wolskiemu o nieprzyięcie Protestacii do Grodu Warszawskiego przeciwko Punktowi Konfederacyi o Dyssydentach w Religii zanoszoney gdzie oraz Posłowie Ziemscy protestowali się, iż nic o Dyssydentach w Instrukciach zleconego sobie nie mieli, tylko to, coby się tyczyło obrania Krola.

R. 1573. w Czwartek przed Swiętem Narodzenia N. M. P. przed Podstarostą Grodu Płockiego Imieniem Dygnitarzow, Urzędnikow, i Rad wszystkich Szlachty zgromadzonych na Seymik Raciążki Trzey wybrani zanieśli Protestacią od Piotra Myszkowskiego Biskupa Płockiego: Woyc: Krasińskiego Kaszt: Sierpsk: Mikołaja Kosobuckiego Pisarza Ziemskiego Płockiego podpisaną i przypieczętowaną; Przeciwko Konfederacyi Warszawskiey niby Ziazdowi pod Tytułem pokoiu i Elekcyi, w ktorey chwalą Bracią Szlachtę, że tey Konfederacyi nie podpisali, za co im wdzięczność oświadczaią, gdyż ani Instrukcie na to mieli, ani więcey co oprocz obrania Krola czynic byli powinni. Dziękuią Biskupowi za nie zezwalanie, zabraniaią tęż Konfederacyą popierac do przyszłego Krola, iako &c. zelżywą Korony Państwa, i dla wolności niebespieczną, wyliczaią bezecności, Pseudoreligii. Wnoszą, że wszystko co iest naybezecniey-
sze,

sze, ma byc wolne, bo Konfederacya ostrzegła i ubespieczyła pokoy rożniącym się w Religii. Wyznaią lepszy pokoy z Bogiem przez iednośc Wiary, niżeli z ludźmi przez iey rożnośc.

Znowu R. 1573. Dnia 29. Sierpnia w *Paryżu* Adam Konarski Biskup Poznański, Woyciech Łaski Wojewoda Sieradzki, Mikołay Krzysztow Radziwiłł, Marszałek Nadw. W. X. Lit. Przed Mianowanym Elektem Henrykiem i przed Posłami protestowali się podobnie: Co Henryk ku ułatwieniu zostawiwszy do Kroiestwa Polskiego, toż samo potwierdzaiąc dawne prawa po zaprzysiężeniu onych na Koronacyi swoiey w Krakowie Dnia 22. Kwietnia R. 1574. Taki punkt w pośrodku Konfirmacyi podpisał: *Caeterum co się tknie controversos articulos, o ktorych nie tylko tu, ale ieszcze we Francyi był nie mały spor, tedy o nich na Seymikach powiatowych od nas sprawę dostateczną wezmiecie Wol. 2. K. 856.*

R. 1632. Dnia 10. Pazdziernika Manifest Senatorow i wielu z Stanu Rycerskiego W. X. Lit. do Grodu Warszawskiego na fundamencie ustnych swoich Protestacii pod czas obierania Władydysława IV. przeciw punktom nieiakowego między Dyssydentami godzenia się.

R. 1633. we Wtorek po Niedzieli Kwietney podany do Akt Krakow: Manifest Senatorow Biskupow i Swieckich, tudzież Biskupow Ruskich, i Posłow z rożnych Wojewodztw, Ziem i Powiatow, na Seym Koronacyi Władysława IV. zgromadzonych, otoż samo. R.

R. 1638. dnia 24. Kwietnia Manifest ieden Stanow Rzeczypospolitey, drugi Bisku-pow Unitow przeciwko odnowioney Ustawie z Roku 1635. Nieunitom służącey i w Konstytu-cią R. 1638. wprowadzoney. w Grod. Warszaw.

R. 1641. w Piątek przed Swiętem S. Ja-dwigi Manifest do Metryki Koronney podany (SL. K. 111.) Piotra Gębickiego Kancl. W. K. przeciwko Konstytuciom dla Nieunitow za Kro-la Władysława IV.

R. 1642. Manifest do Metryk Koronn. podany Macieja Łubieńskiego Prymasa przeci-wko teyże R. 1641. Ustawię SC. K. 123

Tegoż R. 1642 dnia 5 Marca Manifest do Metryk Litew. zanieśiony przez Sielawę Me-tropolitę otoż samo.

R. 1648. w Poniedziałek przed Swiętem M. P. Snieżney w Grodzie Warszawskim Solen-nie uczyniony Manifest od wszystkich Stanow Duchownych i Rycerstwa Obywatelow Woje-wodztwa Mazowieckiego zapobiegaiący nieska-zitelności Dekretu za Xięcia Janusza Roku 1525 ważność wiecznego Prawa maiącego przeciw-ko postrzeżonym związkom ludzi rozrożnioney Religii.

Niezliczone mnostwo zebrałoby się Mani-festow, gdyby sposobność dopuszczała z wie-dzieć rożne Akta. Lecz tych samych dość iest dla PP. Dyssydentow, aby odwołanie ich przez tych, ktorzy zanosili, pokazali. Ktorego gdy nie pokażą, ia dla tych Manifestow Konfedera-ciom

w tym o Dyssydentach Punkcie śmiało zadam niezupełność prawa, albo nieważność; iako nie od pełnych Stanow formowanym. Zwłaszcza gdy te Konfederacie, a tym bardziey poślednieysze wszystkie ciż sami co do ich odpra-wowania konfederowali się podpisuiąc czasem w rowney liczbie, czasem w mało co mnieyszey, a częstokroc w znacznie większey solennie prze-ciw wszelkim artykułom o Dyssydentach w pod-pisach protestowali się, pisząc się za bespieczeń-stwem Kościoła Rzymskiego i za całością wszy-stkich Praw Jego, za zachowaniem Dekretu Xięcia Janusza i przeciwko artykułom Konfe-deraciinym nad Konfederacią Nowokorczyńską. Takie podpisowanie Ustaw, ważności i sprawie-dliwego ich uformowania nie przyczynia lecz uimuie i wcale nieważnemi czyni. A do tego U-stawy względem Dyssydentow Konfederaciine i przez to nie są w zupełności Prawa wieczyste-go, że nie iedne Konfederacie przyrzekaiąc po-koy między Dyssydentami, nie na wieki dotrzy-mowac go obowiązały się, ale tylko przez czas Bezkrolewia, i iedynie podczas Ziazdu do obie-rania Krola, czego dowod czytac w Wol. 2. K. 1058. To pewnie Konsultacie samego Wojewo-dztwa Sandomierskiego wieczne bespieczeństwo w Wol. 2. K. 1073. iak było od Krolow Henryka i Stefana zaprzysięgane Dyssydentom ku nie-naruszoney zgodzie obiecuiące, obydwa Naro-dy wiecznym prawem obowiązywac będą. To podobnie Recess Warszawski w tymże R. 1587.

L Wol.

Wol. 2. K. 1087. i 8. rownym będzie dla Narodow obowiązkiem, chociaż spisany był przeciwko wielu w podpisach na artykuł o Dyssydentach niezezwalaiącym. Albo też *Kapturu* Krakowskiego ow artykuł (Wol. 2. K. 1052. *Czego iż też Konfederacya Dyssydentska de Religione postrzega, tedy ią też juxta suam contumaciam in suo plenissimo robore, wcale i nienaruszenie zostawuiemy i zachowuiemy*) wiecznym prawem będzie? Chiba też będzie *juxta suam contumaciam*, nie zaś sprawiedliwie.

Gdyby bowiem Katolicy według krnąbrności Dyssydentskiey i im przyiazney bezbożności te Ustawy w mocy wiekuistego prawa trzymac zniewolonemi zostali. Jeżeli wcale zniewoleni, mniey byliby winni odpowiadac Bogu za zeyście pod prawa Przestępcow, nie inaczey, tylko po uszczerbku Praw nayuroczystszych, Praw nadanych od Prawych Dziedzicow Krolow Polskich i Xiążąt Litewskich gruntuiących wolnosc, od zrzekaiących się samowładnego panowania, od ustępuiących swego Dziedzictwa, od nichże samych lubo Dziedzicow już nie maiących nic stanowic bez Panow Rad, bez Ziazdow Szlachty Ziem Postow, a stanowiących aż za wszystkich zgromadzonych zgodą, i zezwoleniem.

Składac się pewnie będą Dyssydenci ku wmowieniu zupełności prawa w artykuły o so... Konfederaciine: z Seymow Koronaciinych ...wierdzeniami Aktow Bezkrolewiow. Ależ ...h składanie się uiśc nie może, bo z żadnego

go pełnych Stanow Seymu nie pokażą, ani odwołania tak mnogich przeciwko nim podpisow, ani pokassowania przeciwnych Manifestow i Protestacii. Owszem też same z salwami podpisy, i wszystkie Manifesta i Protestacie przez Seymy Koronaciine Akta Bezkrolewiow potwierdzaiące, stwiedzane bywały, ponieważ do potwierdzania Akt Bezkrolewiow na Seymach Koronaciinych tych słow używano: iakie czytamy w Wol. 2. na K. 929. *Wszystkie sprawy, Konfederacye; warunki, prawne postępki, przeszłych czasow interregni &c. Skutek swoy mieć, i brać maią &c. Ponieważ Konfederacye do Praw i wolności pospolitych się schylaią, aby się każdy wedle nich sprawował, a przeciw nim nie wykraczał.* Coż to iest: *Warunki, prawne postępki*: ieżeli i nie te na podpisach salwy, a po Grodach Manifesta na praw pospolitych fundamencie, i dla ubespieczenia praw pospolitych czynione.

Lecz szczegulnieyszym czymś oni składaią się z tegoż Koronaciinego Seymu to iest nie Aktow *Interregni* potwierdzeniem, ale z tegoż Wol. 2. K. 921. §. 18. ktorym paragrafem popisuią się w Wykładzie na dowod, że Krol Stefan Nowy kształt przysięgi, iaki wykonał Krol Henryk, i on sam, ostrzegaiący pokoy między Dyssydentami Konstytucią Seymu Kononaciinego wszystkim następcom zostawił.

Nie zaniedbaią też nagabac Katolikow tego Koronaciinego Seymu z tegoż Wol. 2. z K. 917. Prawem, nad Konfederacią pozornieyszym

obiecuiącym z Dyssydentami wieczny pokoy. Atoli to oboie iakiey będzie mocy i wagi przy obszernym tegoż Seymu mocą, potwierdzeniu wszystkich a wszystkich, Duchownych i Swieckich, powszechnych i prywatnych, Kościelnych, Mieyskich, &c. praw, Ustaw, &c. *i na fundamencie* onych, przy stanowieniu nowych: *Aby się nie znaczyło, żeby przez nowe stanowienia, stare mieysca iuż nie miały.* Wol. 2. na K. *916.*

Pewnie więc dla nowych Dyssydentskich fundamentem był Przywiley R. 1387. i R. 1413. I dla tego podobno te wszystkie za Dyssydentami Ustawy w pośledniey szym czasie w żadnym u Stanow nie były zachowaniu. I przysięgi ułożenie wszystkim po Stefanie Batorym Krolom odmiennieysze do poprzysięgania podawano, lubo inszą pełnych Stanow uchwałą, owego paragrafu 18. z K. *921.* nie rezolwowano.

Aby mi nie zarzucał Wykładca, iż te może praw Dyssydentskich nicowanie pochodzi nie z sprawiedliwości, lecz z szczegulney Katolikow na Dyssydentow zawziętości, otoż unikaiąc być własney sprawy sędziami udaymy się po nieobłudny tych praw szacunek do pełnieyszych przy Maiestacie Stanow i do Krolewskich z ich zdania wyrokow.

Nasamprzod przysłuchaymy się wyroku Krola Zygmunta III. w Recessie Seymu Koronacii swoiey Roku 1588. Wol. 2. K. 1244. *Jakośmy Konfederacią, a w niey pokoy* inter Dissidentes in Religione Christiana, *Pierwey w Oliwie, a potym tu na Koronacii Naszey trzymać, i onego bronić przysięgli, takeśmy byli i iesteśmy na tym; iakoby i Processs, exekucia* utriq: parti serviens, *przeciwko gwałtownikom tego pokoju była dostatecznie postanowiona. Co iż na ten czas do skutku nie przyszło, nie przez Nas się stało, ale przez rozrożnienie ludzkie; ktore pod tym czasem rozmaicie Koronę i Wielkie X. L obchodzi. Ze namowa o tym uczyniona, niektorym się nie zdała, prze co sprawy te do Seymu blizko przyszłego,* Authoritate præsentis Conventûs *odkładaiąc, waruiemy to, że wedle powinności swey, ktorąśmy podług pakt z Koroną uczynionych i poprzysiężonych na się wzięli, z pilnością się u Stanow starać będziemy, i w to włożemy, iakoby tak ten Processs, i exekucia* utriq; parti serviens, *ktoraby wszystkie excessy iakokolwiek tego to pokoiu* inter Dissidentes *zachowanie wzruszaiące uhamowane i karane były, iako &c.*

Powtore przysłuchaymy się wyroku Krola Jana Kazimierza takoż na Seymie iego Koronacii R. *1649.* Wol. 4. K. *272.* *Iż dla pewnych i poważnych przyczyn &c. tedy wszystkie te sprawy, iako to Religią Grecką,* & Dissidentium securitatem honorum & bonorum, *&c. do przyszłego da Bog Walnego odkładamy Seymu.*

Naostatek przysłuchaymy się trzeciego Wyroku tegoż Krola Jana Kazimierza Wol. 4. na K. *296*, R. *1649.* Tit: *Recess.* Seymu Warszawskiego: *Iż wielkie i poważne Rze-*

rzypospolitey sprawy i potrzeby Seym terazniey-szy cały wziely &c tedy wszystkie te sprawy, iako to Religią Grecką, i Dissidentium securitatem, honorum & honorum, *do przyszłego da Bog Waluego odkładamy Seymu.*

Nasłuchawszy się takiego trzykrotniego przez pełnieysze Stany o ustanowieniu między Dyssydentami spokoyności odkładania, iaką też przyzwoitością kto uwiedzie się do iednostaynego z Wykładcą mniemania; iż Artykuł o Dyssydentach na Konfederaciach ułożony, Dziełem iest Rzeczypospolitey niezawisley, i Ustawą wieczną: Iż Krolewskie na *Pacta Conventa* przysięgi, i osobnemi Przywilejami przyrzekania są obowiązkiem i powinnością wszystkich Rzeczypospolitey Stanow: wcale mniemanie takie sprzeciwiałoby się wspomnionym dopiero Seymowym Recessom. Z ktorych kto dochodzi że ułożenia Konfederaciine przez Nowoobranych Krolow przyięte podpadaią dalszemu wszystkich Stanow uznaniu, ten słusznie skusi się wątpic o dostateczności praw Dyssydentskich: chiba za pokazaniem przez Dyssydentow Prawa przez pełne Stany wolnie ustanowionego.

Pacta Conventa, że przez samych uiszczane byc maią podpisuiących ie Monarchow, nie zaś i całą Rzeczpospolitą bez żadney wątpliwości wierzyc należy. Ztąd oraz *Diploma* Nayiasn. Augusta II. Roku 1717. dnia 3. Lutego w Warszawie dane w Wykładzie pod Lit. E. na K. 27. dołożone od nikogo więcey nie miało byc dotrzy-

trzymane, oprocz Nayiaśnieyszego Krola.

I byłoż tu z czym z takich praw zebraniem porywac się Wykładcy przeciw prawom wieczystym, i sprawiedliwie naygłownieyszym, bo przeciw ustanowionym prawnie, bo przeciw publicznym za obydwoch Narodow zezwoleniem uznaniem, i przeciw Naypowszechnieyszym Ustawom. Ich gmachom nieważności byłoż czym dowodzic Dyssydentską z Katolikami rownośc i naturę i pułtorawieczne uczestnictwo: czego nawet na dowiedzenie że samego w Krolestwie przebywania maią bespieczeństwo, nie iest dosyc.

Że trafiało się Dyssydentom niektorym uczestnictwo prerogatyw samym Katolikom własnych, ponieważ to było przeciw zastarzałemu wolnośc ustanawiaiącemu i gruntuiącemu prawu, tedy nie przyzwoitości ich urodzenia, ale z losu niezbytey natrętności zdarzało się. I tym sposobem Dyssydentskiego, nie swoiey własności posiadowania, ponieważ posiadowania niespokoynego, tylu protestaciami, Manifestami, i nieprzestannym Dyssydentow z niego kłoceniem zawsze w wątpliwe przywłaszenie podawanego nad wiek zadawnienie się nie polepszało zasiedzenia za własnośc, za czym ani przez taką długośc używania mogło się urościc prawo.

Skoro mi do widzenia nawinął się ow skrypt te Dyssydentskie Prawa przekładaiący, nie wątpiłem żeby choc iedne Prawo, kiedy nie wszystkie w nim pokazac się nie mogło godne Władz naywyższych opieki, alizci odżałowawszy treche

che czaſu na przeyrzenie wſzyſtkiego co po ſobie zawierał tak wyſoki tytuł: to ieſt: *Wykład Praw tych, ktorzy ſą pod Imieniem Dyſſydentow, i Władz naywyżſzych, ktorym należy niemi opiekować ſię.* Mniey maiącego Wykładce doznałem, i zabawienie ſię czytaniem tego niby Praw przełożenia między godzinami prożno zeſzłemi poznaczyłem dla tego, że podobniey na zwodzicielſkich podſtępkow, niżeli na rzetelnego Praw Dyſſydentſkich przełożenia czytaniu nieco zabawiłem, ani dzieło to mogę przyznawac wynalazkowi rodowitego Ziomka Polſkiego, chiba zagranicznemu poduſzczeniu tych, ktorych tęſknośc w ſamowładnego Panowania iarzmie kuſi żądaniem wolney Ziemi, i aby te żądania wzniecały ſię gorliwſze, do uchodzenia poddańſtwu z Państw ſamowładnych, do Kraiow obdarzonych wolnśocią, więc w Oyczyznie Naſzey wolnośc dla proſtoty przez wolnośc upodobaney Religii, dla zacnieyſzych przez wolnośc porownywania ſię do uczeſtnictwa z wolności awantażow ſporządza powabnieyſzą: I przyſtawałoż do ochraniania takich praw wzywac Potencii naywyżſzych: a zwłaſzcza że do ochraniania i ku żelżywości ich, i ku zdradzie: Ku zelżywości, bo na dopięcie tego przez potęgę, czego przez ſprawiedliwośc nienależało i ku zdradzie, bo na wyludnienie ich Krajow

Prawa mniey pomocne Nieunitom.

Znaiąc dobrze gatunki awiązku Słuckiego Dyſſy-

dentſkie barzo między ſobą rożniące ſię, i zawſze oſobnemi o uchowanie ſiebie w Polſzcze ſpoſobami ſtaraiące ſię. Owſzem żaden z tych Grekow Nieunitow częſtokroc (iaką Kommiſſią Hadziacką i Traktatem Roku 1717) iednoſtaynie z Polakami na upośledzenie drugich złączywſzy ſię ſilnie czynił; śmiem ogłoſic, że zbierane do Aktu Słuckiey Konfederacii prawa, wcale rowności Proteſtantow i Ewangelikow nie wſpieraią. Zaczym do odpowiedzenia na zebrane tam dwoiakiego podziału prawa, tu naſtępuie odpowiedź na ſame tyczące ſię Grekow Nieunitow.

A ci żeby cierpliwiey znieśli ſprawiedliwego zdania od ich podſtępkow oſtrożnośc, tą ia nie chełpię ſię iako moią właſną, lecz uroſzczoną z zdania i wyznania Majeſtatowego Naiaśnieyſzego Krola Zygmunta III. dołożonego w Przywileiu danym Hyppacemu Pociejowi Metropolicie Ruſkiemu R. 1599. dnia 2. Liſtopada z Metryk Koronnych w te ſłowa: „ *Ktore ozdoby, wolności i Przywileje ſam Narod Ruſki, zdaie ſię, iż utracił, dla tego, że od pierwſzego ſwego uſtanowienia odſtąpił, i do odłączenia ſię i odſzczepieńſtwa powrocił.* „ Poki bowiem przed Koncilium Florenckim R. 1439. odprawionym i Kościoła Wſchodniego z Zachodnim iedynaſte złączenie ſię utwierdzaiącym o nieiedności nie było ſporow, tedy Jagiełło R. 1433. potwierdzaiąc Prawa wolności, do teyże uczeſtnictwa i Ruś przypuścił. Ktora gdy

po-

potym w iedności nie trwała, że i Praw sobie służących uchileniem była upośledzona, iaśnie to widziec się daie, i z wyrabianego Przywileju od Zygmunta Augusta R. 1563. i z pomienionego Przywileju Zygmunta III. Aż dopiero zostawszy bez żadnego prawa.

Dysunici do interessu swego wyiednywaią Konstytucią Seymu Ordynaryinego R. 1607. Tit: *Religia Grecka*, ktora stanęła względem podawania Beneficiow, dobr &c. według dawnych praw Cerkiewnych Szlachcie; i nie przeszkadzania dawnych obrządkow nabożeństwa &c Aleź z żadnego iey słowa pokazac nie można, że co ustanowiła względem rowności, o ktorą choćby co wyrażała, tedy żadnym słowem nie wyraża Rusi Nieunitow, i pozorniey zdaie się byc uczyniona względem Unitow, ktorych do iedności z Kościołem Rzymskim przystąpienie potwierdził Klemens Papież VIII. swoim R. 1595. Listem w Metrykach Litewskich znayduiącym się, a pociąganych ich do przyimowania Obrzadkow nabożeństwa Kościoła Łacińskiego Paweł Papież V. na prozbę Welamina Ruckiego Metropolity Kijowskiego Unita uwolnił listem *in forma Brevis* danym R. 1615. *Zadną miarą Ruś nie dawno do wspołeczności Swiętey Stolicy przyłączona, obowiązana nie iest prawem do zrzeczenia się własnych Obrządkow, aby Obrządek Kościoła Łacińskiego przyieła*: ex Bullar: Benedicti XIV

Lecz choćby dla Nieunitow razem była

ta Konstytucia czyniona, ostateczną nie iest uchwałą, ponieważ stany w R. 1609. obiaśnienie iey przyobiecawszy na przyszłym Seymie, też objasnienie przez Seymy Roku 1618 1620. 1623. 1627. 1631. Obwarowawszy spokoyność między Unitami i Nieunitami R. 1609. i 1618. a Processa względem Religii pokassowawszy R. 1623. odkładali aż do R. 1632. pod Bezkrolewie.

A tam sami Konfederaci nie mogąc sprzecznych stron sporow ułatwic, niektore spisali do pokazania Braci punkta, i w R. 1633 na Koronacii Władysława IV. *Diploma* Krolewskie nie maiące dłużey iak do pierwszego przyszłego Seymu ważyc, Nieunitom wyiednali, ale co było przeciwko siłu Senatorow i Posłow, tak na każdym z tych trzech Konwokacyinym Elekcyinym, i Koronacyinym Seymie nie pozwalaiącym podpisom, iako też przeciwko wielu Manifestom: to iest R. 1632. dnia 8. Pazdziernika przeciwko Manifestowi Welamina Ruckiego i innych siłu Grekow Unitow Biskupow podanemu do Akt Warszawskich Grodzkich, także przeciwko Manifestowi tegoż Roku do tychże Akt dnia 10. Pazdziernika Senatorow W. X. Litewsz i Posłow wielu, znowu przeciwko Manifestowi tegoż Roku tamże zaniesionemu Senatorow Duchownych i Swieckich, Koronnych i Litewskich, oraz Posłow z rożnych Wojewodztw, Ziem, i Powiatow, protestuiącym się.

Roku 1635. na Seymie Warszawskim zie-

dnoczonych i nie ziednoczonych Grekow przy punktach na Koronacii Krola Władysława IV. spisanych wiecznie zachowac obiecuią, na pewne w tychże punktach warunki Krol Przywileje Unitom, lub Nieunitom daie, Processa wszystkie z okazii rozrożnioney Religii, i pomienionych Punktow uchilaią. Ktożby tu wątpił o zupełności Prawa Disunitow, lecz gdy nie przystaiąc na tę uchwałę Senatorowie i Posłowie Ziemscy ku uchileniu iey, tegoż Roku dnia 8. Marca do Grodu Warszawskiego solenny zanieśli Manifest. Do tego Nunciusz przed Aktami Kancell. Więk. Koronn. we Wtorek po Niedzieli Męki Pańskiey protestował się podobnie przeciwko rożnym Krolewskim Przywilejom, i przeciwko tey Ustawie; Ktożby tę uchwałę acz Ordynaryinego Seymu za ważną trzymał: Zwłaszcza kiedy sam Nayiaśnieyszy Władysław IV. temi Protestaciami pobudzonym został do poprawiania tey Konstytucii osobnym swoim Przywilejem danym w tymże Roku dnia 14. Marca w Warszawie na Walnym Seymie obiaśniaiąc z iakiego powodu, i w iakim rozumieniu stanęła: następuie sens Przywileju *Władysław IV. &c. Jako przez dobra powszechnego staranie to przyieliśmy, abyśmy utrzymowali pokoy między ludźmi Religii Greckiey, i środki tego uspokoienia do ułożenia Nayświętszego Oyca zostawialiśmy, o czym gdy Ociec Nayświętszy zdanie swoie przetrzymał, i żadnego nieuczynił ostatecznego upewnienia, na tym zaś Seymie wniść w obrone Rzeczypolitey*

litey i w insze trudności było nie podobna, byliśmy zniewoleni dogadzać ludziom Nieunitom, co nie dla utwierdzenia Praw Schizmy, lecz końcem dobra publicznego, uczyniliśmy, i to Naszę daiemy świadectwo, iż dla ludzi w iedności Rzymskiey będących z tym iesteśmy sprzyianiem i affektem, iż ich przy Metropolii &c.

Nie małą sprawuie wątpliwośc o ważności tych, aż po rok 1635. przeciwko wielu woli poczynionych Konstytucii pretendowana na Seymach dawniey iak od R. 1532. Wol. 3. K. 767 i w R. 1633. Korrektura Praw W. X. Litew: na Koronacii Władysława IV. pozwolona, K. 799 za ktorey (świadczy Konst. R. 1635. *Iż z przyczyn pomienionych w Manifestacii w Wilnie K. 877.*) niedoysciem, znowu Seymu Warszawskiego Konstytucią R. 1635. przez Deputatow, ktorychby Powiaty na Seymikach obrali, i przez Senatorow, ktorychby N. K. Jmc: z Rezydentow przy boku swoim, tudzież przez ktorego Pieczentarza do skutku obiecano ią przywieśc. Ze zaś i ta zagaiona w Wilnie nie doszła przez *Dyssydentow* Powiatowych Deputatow (ktorzy Kanonika Wileńskiego od Krola naznaczonego, kiedy przychodziło do poprawiania Praw o *Dyssydentach* przypuścic nie chcieli do przysięgi) niezmyślonym tego dowodem iest Senatorow i Deputatow do tey Korrektury wybranych Manifest w Wilnie dnia 18. Kwietnia R. 1636. a do Akt Metryk Koron: tegoż R. i Mies. dnia 24. przez Marciana Tryznę Referend:

rend: Lit: i Wieleb: Pisarza podany. TC. K. 420.

Co, aby tey Konstytucii nie uwłaczało, znowu knuią na następuiącym Seymie Walnym iey obwarowanie, lecz także i przeciw odnowioney, i przeciw odnawiaiącey tegoż R. 1635. we Wtorek po Niedzieli *Cantate* przed Aktami Grodu Warszawskiego nie opuszczaią *Manifestowac* się osobno Posłowie Ziemscy z swoim Marszałkiem w dwudziestu siedmiu, osobno Biskupi Łacińscy pięciu, Grecccy dwoch, Senatorowie i Ministrowie dwunastu, wszystkich 46. z ktorych wielu zeznawali, że swoie o toż Manifesta powtarzali, ktore ustnie w głos przy podaniu za Dysunitami proiektu, czynili.

Jeszcze przecie i od tych tak uroczystych Manifestow tęż Konstytucią dźwigano na Seymie Walnym R. 1641. obiecuiąc sposoby do uspokoienia Unitow z Nieunitami, na przyszły Seym ułatwienie wszystkiego odkładaiąc. Ale i ta obietnica zdawała się Stanom byc daleką od sprawiedliwości, przeto iey prawnie i słusznie, to iest iednostaynością wszystkich głosow zawrzec nie dopuścili, zaraz przeciw niey siłu ustnie protestowało się, a gdy ią mimo te protestacie wydrukowano, o iey nieważnośc R. 1642 przed Aktami Manifestowali się.

Naypierwey Maciey Łubieński Prymas z czterma Biskupami oraz z Stanisławem Radziwiłłem, Kancl: W. X. Lit. z Kaz: Sapiehą Marsz Nadw: Litew: odnawiaiąc i powtarzaiąc Prote-

stacie

stacie Jana Wężyka Prymasa z innemi Biskupami, i Panow Koronnych podczas Elekcii i Koron: Nayiaśn: Wład: IV. przeciwko wszystkim w Jego *Diploma* o Religii Greckiey włożonym Punktom, i przeciw wszystkiemu cokolwiek Rusi Nieunitom pozwolono, iako protestowali się w obecności Rzeczypospolitey kiedy czytano Nieunitow żądania, tak kiedy ie z Druku wydano, podali do Metryk Koron. R. 1642. *Dnia* 12. *Lutego* Manifest.

Potym Ant: Sielawa Metropol. Kijowski stosuiąc się do Manifestu Stanow przed temiż Metr. Koron: Aktami uroczyście protestował się, *Dnia* 5. *Marca R. tegoż* przeciwko wszystkim, w dwoch R. 1641. Kostytuciach za Dysunitami Punktom, iako Stolicy Apostolskiey Ustawom przeciwnym.

Słusznośc i prawnośc tych Manifestow nie ubespieczała Dysunitow dufac przy nich ważności Konstytucii R. 1641. iakoby temi Manifestami nienaruszoney, nowego więc szukaiąc bespieczeństwa R. 1647. starali się o inszą Konst: tę o Władycę Przemyskim stwierdzaiąca, prawa według Punktow na Elekcyi spisanych do exekucii przywodzic obiecuiącą, i Kommissarzow powagą Seymu naznaczaiącą, lecz że niemianowanych, więc nie wiedziec czy uiszczoną, a zwłaszcza, że z iey okazyi iako odnawiaiącey nie przyimowane punkta, i Przywilejem samegoż Wład: IV. Unitom danym w Warsz. R. 1635. Dnia 14. Marca nadwątlone na tenże Włady-

sławo-

ſławowſki Przywiley, co do wſzyſtkich iego punktow, klauzuł, artykułow, i kondycii Unici od Krola Jana Kazim: R. 1652 dnia 20. Lutego wyiednali Potwierdzenie Metr. Litew.

Nizeli zaś te Potwierdzenie Krol Jan Kazimierz nadał, azali ta Konſtytucia R. 1647 była zachowana, wierzyc trudno, czytaiąc Roku 1649 Konſtytut to Seymu Koronacii Krola Jana Kazim: to Seymu Walnego Warſzaw: *Sprawy quo ad Religionem Græcam* do uſpokoienia pozniey ſzym Seymom zoſtawuiące. Có na tych Seymach zoſtawione aż R. 1678. znowu w Receſſ puſzczono.

Zaś R. 1699. na Seymie Grodzieńſkim za miaſt oſtatecznego uchwalenia *Chcąc* ad Unionem Sanctæ Fidei *zachęcić* diſunitos Græcæ Fidei do teyże Konſtit: 1678. odwoławſzy ſię, więc w Receſſie zoſtawiwſzy, *ludzi Mieyſkiey Kondycii* verè unitos do Urzędow w Magiſtratach przypuſzczono.

Z Traktatu Grzymułtowſkiego, Płonna Dyzunitow Pretenſia.

Traktat w Moſkwie ułożony dnia 6. Maja R. 1686. przez *J. W. Grzymułtowſkiego Wojewodę Poznań*: między Nayiaśn: Krolem Pols. Janem III. i Rzecząpoſpolitą, a między Nayiaś. Janem i Piotrem Alexiewiczami Imperatorami Roſſii, ktory Konfederacia Sandomierſka R. 1710. z Oyczyſtemi Prawami pomieściwſzy wydrukowała, i od pełnych Stanow na blizkim Walnym Seymie ziednac potwierdzenie przyrzekła. Ten Traktat Biſkupſtwa Łuckie Halickie, Przemyſkie, Lwowſkie, Biało-Ruſkie, ich Monaſtery, Archimandrie Wileńſk: Mińſk Połock: Orſzań-Ihumeńſtwa waruie od uciemiężania i niewolenia do iedności Katolickiey przyrzekaiąc wzaiemne beſpieczeńſtwo Katolikom w Granicach Moſkiewſkich w tedy od Polſki odpadłych. I już to tego Traktatu ieſt treśc cała, lubo to nie ieſt całe, co według niego mienią należeć ſobie *Dyzunici*. Idą do rowności z Obywatelami, lubo Traktatem ſame Duchownych ſpokoyne w Kraiu oſiedzenie ſię warowano, tylko *według dawnych Praw*: Zaś o dawnych Praw, *iednych* przez odłączenie ſię od iedności Rzymſkiey utraceniu ieſt zeznanie Krola Zygmunta III. *O drugich* nieważności dośc ieſt dowodow.

Zadaią nie dotrzymanie tego Traktatu: Ponieważ z pięciu Biſkupſtw obwarowanych iedne zoſtało Biało-Ruſkie: I na toż żalic ſię maią: kiedy po Traktacie na dowod mniemanego uciemiężania nie mogą pokazac wſkazow, lub. Uſtaw takich, iaką w R. 1676. Wol. 5 K. 362 zakazano ludziom Duchownym i Swieckim ieadzic *pod pozorem Religii i appellacyi* do Patryarchy Konſtantynopolſkiego, bo do mieſzkaiącego pod Krzyża nieprzyiaciołami, że ich o Stanie Rzeczypoſp: uwiadomiali. A zaż miaſto żalenia ſię, nie raczey odpowiedziec powinni, za co te pięc Biſkupſtwa w piſanym na Moſkwie

ſkwie Traktacie ſą policzone, wſzak z nich cztery; iako to: Łuckie, Halickie, Przemyſkie, Lwowſkie oraz z Metropolią Kijowſką i całey Ruſi, z Włodzimierſkim, Brzeſkim, z Połockim, Witepſkim, z Pińſkim i Turowſkim, z Chełmſkim i Belzkim, tudzież z Kamienieckim ſą w Przywileju Papiezkim Klemenſa VIII. za wdawaniem ſię Nayiaśn: Zygm: III. Biſkupow Łacińſkich Koron: i Litew: danym R. 1595. (Metr. Litew.) ktorym Przywilejem za świadectwy oſobiſtych właſnych podpiſow każdego z pomienionych Biſkupow o ſwoich wyznaniach Wiary, *w Rzymie* pokazanemi, oni wſzyſcy włączeni do iedności Kościoła Rzymſkiego. Dla tego więc Stany R. 1710. potwierdzaiąc ow Traktat *Grzymułtowſkiego* ułożony w *R* 1686. uważaiąc w nim nieſtoſowanie ſię opiſania do iſtności rzeczy, *Oſtrzegaiąc całość Wiary Sw: Rzymſkiey Katolickiey, obydwoch Obrządkow Łacińſkiego i Greckiego* (dołożyli w potwierdzeniu Wol. 6. K. 145.) *Juxta Statum & Conditionem, w ktorych teraz znayduie ſię.* Ze więc te Biſkupſtwa podczas ſtwierdzania owego Traktatu były w iedności Kościoła Rzymſkiego, dla tego Rzeczp: płonnemu podlegałaby poſądzeniu, lubo o nietrwałość w umowie, lubo o poczuwanie ſię do zniewalania.

Z Traktatu Oliwſkiego nad to pretenduią Dyſſydenci.

Traktatu Oliwſkiego, R. 1660. Art. II. § 2.

§ 2. Te powſzechne zápomnienie ma być dla wſzyſtkich, i dla każdego, iakiegokolwiek Stanu, Kondycii i Religii byliby, aby wſzyſtkie Towarzyſtwa, ktore z obuſtron partyi trzymali ſię nieprzyiacielſkich, lub w nieprzyiacielſką zeyſzli poſſeſſią. I nikomu ta woyna pokrzywdzeniem nie ma być, ani ſzkodzić w ich prawach Przywileiach, i zwyczaiach, powſzechnych i ſzczególnych, ktoremi przed tą woyną zaſzczycali ſię, lecz onych w całości używać maią według praw Oyczyſtych, nicht też w poſpolitości, ani z prywatnych do ſprawowania ſię o trzymanie z nieprzyiacielem pociągany nie będzie.

Coż nowego z tego Artykułu przyczyniło ſię *Dyſſydentom*, ktorzy Praw, Przywilejow, daleko wnieyſzych nie mieli, co im tu więcey oſtrzega, mimo Prawa Oyczyſte, te iedynie ubeſpieczaiąc właſności, *ktore mieli przed woyną, według Prawa Oyczyzny*. I jak nie ſzło o ubeſpieczenie więcey nikogo, oprocz tych, ktorzy trzymali z nieprzyiacielem Polſkiey, tak gdy idzie teraz o wdawanie ſię Szwedzkiey Potencyi za całey Polſki i Litwy *Dyſſydentami*, należałoby pokazac, azali wſzyſtkie Prowincye, albo wſzyſtkie Wojewodztwa, Ziemie, Powiaty, trzymali z Polſkim w ten czas nieprzyiacielem Szwedem.

Z Akt Londorpſkich dołożona w Wykładzie Deklaracia Szwedzkich Poſłow względem ſłow Traktatu w § 2. dodanych: *Według Praw Kroleſtwa*: Iż Poſłowie Szwedzcy te ſłowa przypuścili nie dla ſtwierdzenia Praw dawnych, ale

ale iedynie według Praw Państwa, ktore były przed tą woyną: nie wspiera *Dyssydentow*: bo poślednieysze przed Szwedzką woyną za *Dyssydentami* Prawa były wcale nieważne, i lubo niektorzy po Zygmuncie Auguście Krolowie prywatne dawali Przywileje, te żadną miarą iak prawem nazwac się, tak prawu powszechnemu uymowac nie mogły, bo do tego Traktat Praw dawnych wyraźnie nie uchila, bo na ostatek między utwierdzeniami Traktatu przez iednaiących się ta Deklaracya w Woluminach Praw nie znayduie się.

Przeciwko ważności względem niektorych w Prussach Polskich Miast tey Deklaracyi przypominam Manifest Mikoł: Prażmowskiego Nominata na Biskupstwo Łuckie Brzeskie Kanclerza W. Koron. do tegoż Traktatu Pełnomocnego od Rzeczyp. Posła przed wszystkiemi z obydwoch stron delegowanemi Kollegami i Protokułow Sekretarzami ustnie czyniony, i naypierwey pośrednikowi opowiedziany potym do Metryk Koron: (SM. K. 571.) przeciwko Punktowi o Religii Katolickiey zaniesiony.

§ 3. Tegoż Art. II. Miasta Pruss Polskich same tylko, ktore podczas woyny Szwecya osiadła była, ich Okolice, Urzędy, Towarzystwa, Mieszczan, Obywatelow, i poddanych przy Prawach i wolnościach przed woyną mianych: ku zachowaniu Krolewskiey polecaiący łasce: *z wolnym zachowaniem iak przed tą woyną było w pomienionych Miastach Katolickiey i Ewangeli,*

gelickiey Religii używania. (Wszakże nie i Protestanckiey i Dyzunickiey, więc Traktat tylko iednym służy) Coż przyczynia żądaney teraz według niego po całym Państwie rowności, i używania Religii, ponieważ Traktat: *Rowność nigdzie*, dobrotliwośc Krolewska *nie więcey komu iak tylko Miastom Pruskim, i Okolicom ich* przez Szwedow podczas woyny trzymanym, więc ani całym Prussom, zaś wolne między Katolikami samym Ewangelikom Religii używanie *nie więcey iak samym w Prussach Miastom* nawet ani Okolicom, ubespiecza.

I że Traktatem *Oliwskim* nie w całym Kraju wolne Religii *Dyssydentskiey* używanie było obwarowane, dla tego Krol Jan Kazimierz nie miał przyczyny wystrzegac się niedotrzymania Traktatu, ani go naruszył wydaniem za *Skargą Panow Rad i Posłow Ziemskich* Edyktu wznawiaiącego wykonanie Ustaw i Dekretow Xięstwa Mazowieckiego oblatowanego do Grodu Warszaw: *w Sobotę ante Rogationum* R. 1661 Dnia 4. Maja.

Przyięcia czyli stwierdzenia tego Traktatu 1. Nayiaśn. Krola Jana Kazim. 2. Naznaczonych z Seymu Kommissarzow w Wykładzie na K. 30. pod Tytuł. *Insertio Pactorum* ku teraznieyszey *Dyssydentow* sprawie odmienniey, niżeli znayduią się w Voluminie Praw Polskich, i nie przyzwoicie są dołożone. Gdyż Krol i Kommissarze potwierdzaiąc Traktat, Artykuł iego drugi, taki przyimowali, iaki był spisany osobno,

oſobno, a ten był poprawiony nie względem porownania *Dyſſydentow*, i obwarowania im wolnego nabożeńſtwa, lecz względem prawa Szwedzkiego do Miaſta Elbląga w Szwedów Poſſeſſii zoſtawionego, o czym Wol. 4. K. 756.

Z okazyi tego Traktatu przychodzi mi przyznać rzetelnośc wyznaniu *Dyſſydentow* w Wykładzie na K. 5. *Z Hiſtoryi Polſkiey wiadomo iż wolność Rzeczypoſp nie w każdym czaſie tak doſtatnią była iak ieſt teraz.* Wſzakże wolnośc *teraz doſtatnia* w ſamych Miaſtach Pruſkich, w ktorych iednych tylko Religia *Dyſſydentow* przy wolnym ſwego nabożeńſtwa używaniu obwarowana, teraz rożne nad Religią Katolicką przewodzą. Wſzakże *wolność teraz doſtatnia*, kiedy nawet od Obywatelſtwa wywołani, teraz uſiłuią o rownośc Panowania. Owſzem *wolność teraz naydoſtatnieyſza*, kiedy tych Prawa (ktorzy nadawali wolnośc) a prawa w iedney iedynie zbawienney Religii Katolickiey uſtanawiaiące Obywatelow, i na niey wolnośc Polſką gruntuiące uchilac i gardzic Obywatelom wolno, iakby te prawa nie na pożytek Ziemian Katolikow, iakby nie na oſwobodzenie ich z poddańſtwa były czynione i pozwalane, że też ſame chiba zagranicznych Państw wſtawianiem ſię ocalone widzą ſię. Co przyznac zagranicznym Państwom śmiem nie bez doświadczenia, kiedy niewygluzowane z Xiąg czytam Traktaty.

Jeden Traktat między Nayiaśn: Carami Ja-

Janem i Piotrem Alexiewiczami, a między Nayiaśn: Krolem Polſkim Auguſtem II, R. 1704. Dnia 30. Sierpnia zawarty przeciwko Szwedom pogwałcicielom Traktatow.

Drugi między woyſkami Saſkiemi i Polſkiemi za pośrednictwem Nayiaśn: Cara Roſſyiſkiego Piotra Alexiewicza przez Xięcia *Jerzego Dolhorukiego* Extraordynaryinego Wielkiego Poſła w Warſzaw: R. 1716. dnia 3. Pazdziernika zawarty z naſtępuiącemi o Religii dodatkami.

1. W Art: II. *A Dyſſydentom w Wierze z krzywdą i ubliżeniem Katolikow łaſki Krolewſkiey nie pieczętuiąc.*

2. Cały Art: IV. *Poniewaź w Kroleſtwie Polſkim prawowiernym i w Prowincyach do niego należących naywiękſza ku Wierze Sw: Rzymſkiey Katolickiey zawſze iaśnieć zwykła żarliwość, żako nayprzednieyſze prawa o tym poſtanowione a mianowicie w Konfederacyach Generalnych Warſzawſkich Annorum 1632. 1648. 1668. 1674. wyświadczaią, tak dalece, iż Dyſſydentom w Wierze Chrześciańſkiey oprocz dawnych Zborow z wolnym w nich nabożeńſtwa ſwego odprawowaniem, ktore przed uchwałą praw pomienionych zbudowane ſą, nowych Zborow ſtawiać nie godzi ſię, ale mieſzkaiącym po Miaſtach, Miaſteczkach, i innych mieyſcach Koronnych i W. X. Litew: prywatnie tylko po ſwoich Goſpodach, albo domach nabożeńſtwa ſwe używać, i to bez Kazania i śpiewania nie pozwolono, przeto reaſſumuiąc wſzyſtkie dawnieyſze pra-*

prawa i excepcie respectivè *Mazowieckie, powagą nineyszego Traktatu postanowiono iest, aby ieśli są iakie Zbory dotąd potym i przeciwko uchwale wystawione, bez żadney od nikogo przeszkody zburzone i poobalane bywały, i tym, ktorzy rozmaite zdania około Wiary trzymaią, żadnych schadzek zgromadzenia publicznego, albo prywatnego miewać, i na nich Kazania i śpiewania podczas tey woyny Szwedzkiey bezprawnie i nienależycie praktykowanego gromadnie odprawowac nie będzie się godziło, a ktorzyby się kolwiek ważyli takowe schadzki, nabożeństwa i Kazania iawnie lub taiemnie czynić, albo nauczycielow Kacerskich predykantow na wypełnienie obrządkow swoich zaciągać, lub dobrowolnie przychodzących przyimować, takowi gdy to im będzie dowiedziono, nayprzod winą pieniężną, potym więzieniem, na koniec wygnaniem oraz z swemi Predykantami karani być maią, tak przez JJ. WW. Ichmościow Panow Marszałkow Koronnych, albo przez Sądy Trybunalskie, iako też przez Starostow Grodowych &c.*

Tu naypierwey uważyć względem Art: II. z ktorego, że ktoś z Katolikow w przeszłorocznym przeciw *Dyssydentom* skrypcie nie dołożył: *z krzywdą i ubliżeniem Katolikow*. Zali się na to Wykładca w dodatkach na K. 11. na toż tym barziey mnie żalic się należy, kiedy bowiem z tych słow wnosi się, iż żadney godności, żadnego urzędu, zgoła żadney łaski Krolewskiey Kan-

Kanclerze pieczętowac dla *Dyssydentow* nie maią, ponieważ wszystkie te dobrodzieystwa prawem powszechnym i naygłownieyszym, wolnośc, swobody, i dostoieństwa za samą trwałośc w Wierze i za iey pomnażanie, udzielone są samym Katolikom Kościołowi Rzymskiemu podległym, więc chiba tylko to, coby zoywało od całości i wszystkosci samym Katolikom własney, możnaby sprawiedliwie i bez upośledzenia Katolikow rozdawac *Dyssydentom*.

Uważyć powtore względem obydwoch Art: kto tu iest w sprawiedliwszey nadziei pomocy od Potencyi Rossyiskiey: Katolicy lub *Dyssydenci*: ponieważ Carskiego Majestatu przyiazne działanie R. 1716. dało dowod nieskazitelności odnowionych praw względem wolności i Katolickiey Religii. Czyliż teraz tenże Tron przy oświadczaniu się przenosic panuiącą Katolicką Religią, napierac się ma roztargnienia własności Katolickiey na udział *Dyssydentom*, czym pokrzywdzenia byłoby warte same sasiedztwo na niedotrzymanie przymierza narażaiące się.

Diploma Nayiaśn: Krola Augusta II. R. 1717. dnia 3. Lutego w Warszaw: *Dyssydentom* dane, w Wykładzie na K. 27 wydrukowane nie wskrzesza rowności i spokoyności *Dyssydentow* przez pomienione Artykuły Traktatu w R. 1716. uczynionego, a w R. 1717 stwierdzonego uchiloney. Bo te *Diploma*, gdyby był Nayiaśn: August II. nadał przeciwko innemu swemu Przywilejowi dawniey nadanemu, tym samym prze-

przeciwko dawnieyszemu nie byłoby ważne po- znieysze, dla Konstytucyi R. 1613 O Przywilejow poślednieyszych przeciw dawnieyszym nieważności. A jakże te *Diploma* nadane z uymą nie Przywileju wyższego lecz Traktatu przyjętego, z uymą dziełu, ani samego Krola, ani samych całey Rzeczypospolitey Stanow, lecz oraz dziełu Majestatu Rossyiskiego.

Krzywdy od Dyssydentow dla Rzeczypospolitey.

Ile Wykład, ile Toruńskiego i Słuckiego związkow Manifesta wspomnieli Praw *Dyssydentskich*, całe te ogromne nic staneło przed oczyma wszystkich; a gdy także ile na ich z Oyczyzny jest nayuroczystszych ustaw, te nie są taine, ktożby się nie spodziewał z tak wątłych za niemi, z tak okropnych przeciw im praw ich w Oyczyznie przebywania iak naypotulnieyszego, i Zywicielce swoiey Oyczyznie naypostuszniey- szego; aż oto zysk cierpliwego znoszenia, niezliczone przykrości, zbawienney Religii pogarda, uszczerbek i oczywiste wyniszczanie. Ktorych przestępstw licznieysze wspominanie, aby rzewliwszego Matce Oyczyźnie nie przyczyniało roziątrzenia i żalu, od niektorych przynaymniey ku pohańbieniu niepowściągliwey zapamiętałości wymowienia utrzymac się trudno.

Jedney Dyssydentow zuchwałości dowodem jest z Wol 2. z K 1612 R. 1607. Władzą Seymu nakazane przywrocenie XX Jezuitow i Szkoł do Torunia. Tey samey i dalszych dowodem jest wyznaczenie Kommissyi z Seymu Warszaw: R. 1710. do Torunia względem wygnanych XX. Jezuitow, względem naruszenia Praw Funduszowych i zaięcia gruntu Kościelnego od Mniszek Toruńskich, i innych krzywd Duchownym &c.

Drugiey Dany dnia 26. *Maja, a do Akt Grod: Warszaw.* podany w Sobotę po Okt: Boż: Ciała. R. 1640 *Dekret Seymu Waln* od J O. Xięcia Woyc: Radziwiłła Kancl W. W. X Lit. Marciana Tryzny Referen:i Pisarza W X. Litew: podpisany z Delacyi Mniszek Wileńskich przeciw *Dyssydentom* Wileńskim, z ktorego Dekretu Zbor bliski Kościoła S. Michała zburzono, i wszelkie religii *Dyssydentskiey* używanie, budowanie Szkoł, Szpitalow, Zborow między murami Miasta zabronione, tylko iedne *Oratorium* za Miastem pozwolone. Na ukaranie rożnych przez lat 16. krzywd od *Dyssydentow* pomienionym Mniszkom czynionych, to przez wszeteczne z pogorszeniem śpiewania, tak, iż Mniszki aż ośm Cel swoich, od ich Kościoła zamurowac musiały, a mianowicie z przyczyny strzelania z tegoż Zboru do Kościoła i Ołtarza Nayświęt: MARYI P. za co kary osobiste po zaprzysiężeniu przez siedm Mniszek nakazano.

Trzeciey z Wol 5. R 1678. Konst. Tit: *Sprawa Gdańska. Na instancią Panow Rad i*

Poſłow Ziemſkich obydwoch Narodow &c. O *rozſądzenie kryminalnych exceſſow przy zrabowaniu Kościoła OO. Karmelitow* Calceatorum *w Mieście Gdańſku niezbożnie popełnionych.* Na tey zuchwałości uśmierzenie aż przez Konſt: Seymową R. 1710. naznaczono Kommiſſią tak do wyſtępkow Gdańſkich przeciwko Majeſtatowi, jako do krzywd rożnych Duchownym i Swieckim uznania.

Lecz Gdańſzczanow niepowściągliwości, i z nich innych Miaſt Pruſkich gorſzenia ſię ponieyſzym ieſt dowodem Traktat za Medyacyą Roſſyiſką R. 1716. zawarty, a na Seymie Warſz: *Pacificationis* R. 1717. potwierdzony, odnawiaiący Konſt. R. 1638. i 1659. Art: IV. § 1. dla nienadgrodzonych gwałtow Kościołom i Duchowieńſtwu Gdańſkiemu od *Dyſſydentow* dla nie oddania Kościoła Farnego, dla niepoſłuſzeńſtwa Dekretom Relacyinym, Aſſeſſorſkim, Reſkryptom, nowy rygor przeciw Gdańſzczanom uchwalaiący.

A ten ich zuchwałości wyſtępek Wierze Katolickiey tak ſrodze ukrzywdliwy nie mniey ſzkodził dobru Rzeczyp: bo na uśmierzaniu iego żarliwi o Wiarę i o prawowierną Rzymſką Katolicką Religią Poſłowie zawſze umawiaiąc ſię z okazyi wyſtępku Toruńſkiego o innych ſprawach publicznych po kilku na tym ſtrawianych Seymach, także na Seymie Grodzieńſkim R. 1718. radzic omieſzkali Wol. 6. K. 398.

Ci tedy, ktorzy dopiero ſtarali ſię o rownośc ani

ani ią oſiągnąc pewni, ci bezprawnie mieſzcząc ſię w Polſzcze, odtylu na Religią Katolicką zuchwałości, i od zamieſzania powſzechnego pokoiu wytrwac nigdy nie mogli. Ci ſami i teraz czyliż chwalebną śmiałością domawiaią ſię, aby poznoſic niby podſtępnie czynione.

Naſtępuiące przeciw Dyſſydentom Seymowe Uchwały.

Warſzawſka R. 1710. Konfederacya, Konfederacyą Sandomierſką z R. 1704. dnia 20 Maja Wol 6. K 138. popieraiąc: *Na zaſzczyt Chwały Bożey, Swiętey Wiary Katolickiey &c. powagą Walnego Ziazdu &c.* w ſpolney iedności umyſłow, Rad &c. wſzyſtkie trzy Stany łącząc ſię, wſzyſtkie opiſy, poczynione z Szwecią Traktaty, mianowicie ſprzymierzenie ſię Warſz: i Aldrandſtadzką Transakcyą, i iakimkolwiek ſpoſobem i kſztałtem wynikłe ratyfikacye, i inne wſzelkie iako dzieła Wierze Swiętey Katolickiey Rzymſkiey, i Zwierzchności Kościelney uwłaczaiące, oſobliwie względem budowania nowych Zborow, Szkoł, nauk, &c. i innych *Dyſſydentom* obmyślonych użytkow zkaſſowała, za nieważne za niepoſtałe uznała.

1716. Dnia 3. Pazdziernika zawarty, a R. 1717. Seymem *Pacificationis* we wſzyſtkich Punktach potwierdzony Warſzaw: Traktat między Polakami a Woyſkami Saſkiemi za ſprawą Roſſyiſkiego Majeſtatu przez Xięcia Dołhorukiego z z Arty-

z *Artykułem IV* iuż w części wyżey dołożonym; co do reszty zaś przeciw Gdańszczanom czytać Wol. 6. K. 254. *A że Dekreta &c.*

1733. Generalna Konfederacya na Konwokacyi Głowney Warszaw: dnia 27. Kwietnia uchwalona za wolą Seymu *Pacificationis* Warsz: złożonego R. 1735. dnia 25. Czerwca drukowana *Wol. 6. K.* 581. w te słowa: *Dyssydentow iednak tak w Koronie, iako i w W. X. Litew: &c. ostrzegamy, tak przecież, aby tylko w Izbie Poselskiey w Trybunałach i na Kommissyach a-* ctivitatem, *tudzież Ziazdow swoich prywatnych lub schadzek prawami zakazanych, i Urzędow Koronnych Litew: Woiewodzkich, Ziemskich i Grodzkich (oprocz maiących ie teraz) nie mieli, ani żadnych protekcyi przez siebie i Ministrow u postronnych Potencyi nie szukali pod ostrością prawa* de perduellibus *postanowionego.*

1736. Na tym samym *Pacificationis* Seymie, na ktorym *Acta Interregni* drukowac kazali, Stany Rzeczyp: względem *Dyssyd:* do Konstytuc: 1717. i Konwokacyi 1733. referuią się.

Wzorem tych Seymowych wskazow Stany Rzeczyp że takąż zostawili Uchwałę w przeszłym 1766 azaliż słusznie zarobili na naganę od teraznieyszego Toruńskiego Związku przez ich Manifestu słowa: *Cytuiąc nieprawne Konstytucie* 1717. *&c.* Zdaniu to Nayiaśn: Rossyiskiego Majestatu zostawic nayprzyzwoitsza, aby ten Majestat sam swoie rozeznawał dzieła.

Postępkowi zaś Polakow, chiba to uimowało-

wałoby prawności w czynieniu Uchwał. że na dawnieysze przeciw *Dyssydentom* Ustawy nie pamiętali *na przykład*: R. 1438. i inne o wyganianiu nie Katolikow z Kraju. R. 1387 i 1413. o ubliżaniu wszelkiey wolnosci i dostoieństw nie Katolikom. To koniecznie należało wykonywac, to z woli naypierwszych wolnosci Nadawcow są powinni Polacy, to Monarchowie ich dawni zaprzysięgali.

Lubo zarzut ten Toruńskich przemysłu głow bez czoła, minąc bez wszelkiey odpowiedzi uszłoby, z powolności iednak Katolickiey godziwośc iego lub niegodziwośc obiaśniac nie gardzę, zagadywaiąc *PP Dyssydentow.* Zkąd oni ku Prawodawstwu żądaią prawności? Wszak ta podobno naycelnieysza iest z nadania od tego, kto ią miał własną, i od nikogo nie zawisłą, iaką mieli samowładni Kraju Dziedzice, dawni Monarchowie, i tego Obywatelom Polskim i Litewskim pozwolili, lecz Obywatelom nie ogulnie iakimkolwiek i wszystkim, ale samym Szlachcie Katolikom Kościołowi Rzymskiemu podległym. Wnośmyż teraz prawnośc lub nieprawnośc Konstytucyi Katolickich za prawem im od samowładnych Dziedzicow nadanym, Konstytucyi nie żeby dopiero wymyślonych, lecz dawnych a teraz poodnawianych. Wnośmy przy tym Prawnośc lub nieprawnośc wszystkich Uchwał poczynionych na Konfederaciach ieżeli na Konfedr. samych *Dyssydentow* te na prawodawstwo, na wolnośc, nawet na przebywanie w

Kra-

Kraju prawa nie maiących, ieżeli na Konfederacyach oraz sprzyiaiących im *Katolikow*: to Katolikow za to w Klątew Papiezką *Bullae Caenae*, przez same takich Konstytucyi czynienie bez osobnego wyklinania wpadaiących, Uchwał (mowię) przeciw Protestacyom, i Manifestom pozanoszonym od Katolikow słusznie uprzywilejowanych prawodawcow Więc też miarkuymy godziwość lub niegodziwość *Dyssydentskiego* w Manifeście użalenia się owemi słowy: *Cytuiąc nieprawne Konstytucye*.

O prawdziwie nędzni (iak sami w Toruńskiego Związku Manifeście wzdychaią) *Dyssydenci*, warci wszystkich z miłości bliźniego, na kształt Chrystusowego nad Jeruzalem, *Luc*. 19. ubolewania nad niemi; że nie poznaią co iest do ich pokoju (iedno z dwoyga, albo potulność, albo nawrocenie się) aby nie zarabiali ostrości Jagiellońskich Ustaw, srogości Konfederacyi R. 1438. i aby z Konfed: R. 1733. winy buntownikow przez szukanie zagranicznego posiłku nie zaciągali.

Ktorym iż *Dyssydenci* nie są podlegli: coż za racyą dał *Wykładca w dodatkach*, odpisuiąc na Katolickie Ustawy Jagiellońskiey R. 1424. przeciw *Dyssydentom* wspomnienie: Bo (prawi) z *ludźmi podłemi, z Studentami Krakowskiemi, i z błędnemi Predykantami Dyssydentskiey Religii od Naypotężnieyszych Państw przyiętey porownywać nie rzecz*. I toż racia na to, *żeby w Polszczę żadna więcey nie panowała Religia nad*

Ka-

Katolicką Rzymską: Gdyby nam szło o lepszość rożnych Religii, albo o rowność wszystkich, to zeznaiąc iak wierze z Ewangelią. Math: 24. że Chrystus Gospodarstwa *Czeladź*, 21. *Winnicę*, 21. *swoie Krolestwo*, Joan: 10. *Owczarnią*. częstokroc iedną, i iednego *Pasterza* wymieniał, że (*Matth*: 16:) do zabudowania Kościoła swego iedną wymienił Opokę, że Klucze do zamykania otwartego, do otwierania zamkniętego Nieba iednemu zdał Piotrowi, zeznaiąc do tego iak wierze z S. Pawłem (Ephes. 4. 5.) że *Jeden iest BOG, i iedna Wiara*, i wiedząc o upominaniu Krola Dawida w Psal: 81. *Wy, iako ieden z Monarchow padniecie*: Chociażbym dwie tylko między wszystkiemi Monarchiami widział Religie, ieszczeby mi zostawało nie zdawać się na Państw przykłady, i o obydwoch rownie sądzić, coż do tego kiedy rożne Państwa a Państwa dzielne, rożnych są Religii, i wątpię czy zezwalaią na to: że są Religii sobie rownych i rownie zbawiennych, ponieważ nie każdą rownie przyimuią &c. Lecz gdy idzie o same nie znaydowanie się w Polszcze rozrożnionych Religii, tedy do Praw zakazuiących dość będzie tey uwagi: Iż wielość rożnych Religii nie ukrzywdza dobra pospolitego, ale tylko w samowładnych Państwach, gdzie czci i zdań rozmaitość na iednomyślność Majestatowey woli oglądaią się. W wolnych zaś Narodach, w ktorych każdego zamysłu uchwała, zalega od zezwolenia wszystkich, nie można uradzenia

 onego

czego Krajowi korzystnego obiecywac, ieżeli nie będzie *Mnostwa wierzących ſerce iedne i duſza iedna.* Tym za ſwego przepowiadania cieſzyli ſię Apoſtołowie, i ku zbudowaniu wiekow potomnych w Dziejach ſwoich Roz. 4. w. 35. to opiſali.

Oswiadczą ſię tu pewnie *Dyſſydenci*, że ſtarali ſię o ſerc i duſz iednośc waruiąc Konſtytuciami *Pokoy między rożniącemi ſię w Religii*. Lecz ten, ktory *nie ieſt Bogiem rozrożnienia* (1. Corinth: 14. ℣ 33) mniey ſzczęścił ku ſkutecznemu tego pokoju ugruntowaniu, bo ſerc i duſz iednośc była w mnoſtwie nie iednoſtaynie *wierzących*, tylko rownie panowac chcących zaś wierzyc iak podoba ſię ośmielonych, nakſztałt błędu Korynthian, tych Pawłowemi, tych Apollowemi, tych Ceſy, tych Chryſtuſowemi nazywaiących ſię (1 Corinth. 1. ℣. 2) aż za te roſterki upomnieniem S. Pawła wydanych: że Cieleſnemi, że podłemi byli.

Ey Stany Polſkie do tychczas Prawowierne, abyście na was za dopuſzczeniem wiar rożności nie ſprawdzili Chryſtuſowego przepowiedzenia (Luc. 18. 8) *Syn Człowieczy przychodząc, rozumieſz znaydzie Wiarę na ziemi*: Uſiłuycież zachowac Polſkiego *Mnoſtwa wierzących ſerce iedne i duſzę iednę* tego gdy Bog na was doświadczy, bądźcie pewni oſwobodzenia ſię z niebeſpieczeńſtw na wielu niezliczonych doznanego przez Wiarę. Upomina was o to Apoſtoł Paweł Liſtu do Hebrayczykow piſanego,

Roz-

)(✠)(

Kart:	Wier:	OMYŁKĘ	POPRAW.
10	23	Symikach	Seymikach.
10	30	Zaczęło ſię -	Zaczeło ſię.
12	3	Fotomkow -	Potomkow.
27	20	Przywązanie -	Przywiązanie.
30	2	Katolikow -	Katolikom.
42	5	Pomieniogo	Pomienionego
45	10	Przołożyli -	Przełożyli.
47	23	wznaniu	wyznaniu.
51	29	Rozeznawanu	Rozeznawaniu.
51	30	Przyiemnic	Przyiemnie.
54	5	Ob dwom	Obydwom.
	6	Se mu -	Seymu
	7	à t m	a tym.
	10	Prz wile	Przywiley.
	11	Se mowemu	Seymowemu.
		podległ	podległy
		był dan	był dany
		Padleg	Podległy
		a Se m	a Seym.
	14	b ł zakonczon	był zakończony,
		cz tamy	czytamy,
	17	Se mu	Seymu
	19	odprawuiąc m	odprawuiącym
	20	zakończon	zakończony
		podpiſ wali	podpiſywali
	21	z Litw	z Litwy
	23	zna dowali,	znaydowali

(prz-

Kart:	Wier:	Omyłki	Popraw.
		Prz wile	Przywiley
	24	b c	byc
		w danym	wydanym
		b li	byli
		Waler an	Waleryan
	25	Mikoła	Mikołay
83	7	ſtwiedzane	ſtwierdzane
84	27	przyſłuchay ſię	przyſłuchaymy ſię
87	7	uznaniem	uznaniom
	8	gmachom	gmachem
89	3	żaden	ieden
98	12	o ſwoich	w ſwoich
101	5	*rownośc*	*rownośći*
	6	Krolewſka	Krolewſką
103	8	wielklego	wielkiego
111	4	te	to

Z gr

Hic liber meus
Testis est Deus
Quis illum quaerit
Hoc nomen erit
Joannes natus
Manastyrsler vocatus

2

Gesch. Polen
432